Projekt amnestii na stronie 3-ciej

Dzisiejszy numer zawiera 8 stron   Wydanie C   Cena 1 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 52 — (723)   Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce. piątek, 21-go lutego 1947 r.   Rok V.

Z obrad Sejmu

Mała Konstytucja uchwalona

WARSZAWA 20. 2. PAP. Przed przystąpieniem do porządku dziennego obrad Sejmu w dniu 19 bm. złożyli ślubowanie posłowie Szafrański oraz Wilamowski.

Tow. poseł Jarosz referuje projekt

Marszałek oznajmia, że Izba **przechodzi do drugiego i trzeciego czytania projektu ustawy o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.** Zabiera głos **sprawozdawca komisji specjalnej poseł Jarosz. (PPS).** Mówca wnosi w imieniu komisji **o przyjęcie projektu z referowanymi przez siebie poprawkami stylistycznymi, nie zmieniającymi treści i merytorycznymi, które dotyczą art. 4 i art. 28. Artykuł 17, ustanawiający Kancelarię Cywilną Prezydenta R. P. organem pomocniczym Rady Państwa, uległ całkowitemu skreśleniu.** W ten sposób projekt zawiera ogółem 32 artykuły. Poseł Jarosz uzasadnia dłużej potrzebę wyłączenia w art. 4 udzielenia pełnomocnictw do wydawania dekretów w sprawie wprowadzenia nowych podatków.

Z kolei Marszałek udziela głosu **posłowi Wójcickiemu (PSL),** który na wstępie skarży się, że posłowie z opozycji są zaskakiwani nowymi projektami, a kluby nie miały możności obradowania nad projektem Małej Konstytucji

Przemówienie posła Wójcickiego przerywane jest często ogólnym śmiechem całej izby.

Stronnictwo Pracy za projektem

Poseł Domiński (Stronnictwo Pracy) stwierdza na wstępie, że klub jego ustosunkuje się pozytywnie do zgłoszonego projektu i będzie głosował za projektem ustawy w brzmieniu przedstawionym przez komisję. Cała Izba przyjmuje burzliwymi oklaskami oświadczenie mówcy, że stronnictwo jego stoi na stanowisku uczciwej współpracy. Jednym z filarów **stabilizacji obecnych stosunków jest projekt Małej Konstytucji — pierwszy jasno opracowany akt prawodawczy.**

Reasumując, mówca stwierdza, **że klasa robotnicza powita z zadowoleniem uchwalenie Małej Konstytucji.**

Kto otwierał Sejm w r. 1919, a kto teraz?

Poseł Motyka (PPS — Zw. Zawodowe) podkreśla, że projekt jest wielkim etapem na drodze stabilizacji. Zainteresowanie robotników i pracowników zagadnieniami ustrojowymi jest dziś dużo większe, aniżeli przed wojną. Wpływ mas pracujących miast i wsi na polityczne oblicze Polski nie jest przypadkiem, klasa pracująca czuje się współgospodarzem państwa i popiera jasny i zdecydowany program. Poseł Motyka mówi, że **otwarcia pierwszego sejmu w roku 1919 dokonał ks. Ferdynand Radziwiłł — obecny Sejm otworzył stary działacz robotniczy.**

Następnie **poseł Nadobnik** (PSL) referuje projekt „Małej Konstytucji", zgłoszony przez PSL. Przypomina on zarzuty, stawiane temu projektowi na komisji poselskiej, a mianowicie nieuwzględnienie w nim przemian, jakie dokonały się w Polsce, lakoniczność projektu i jego tymczasowy charakter. Po przeprowadzeniu wywodu teoretycznego na temat pojęcia demokracji — mówca polemizuje z projektem, zgłoszonym przez większość i wnosi o głosowanie projektu mniejszości przed projektem, wniesionym przez komisję, w razie zaś, gdyby projekt PSL nie został przez Sejm przyjęty, domaga się wprowadzenia do projektu większości poprawek, omówionych uprzednio przez posła Wójcickiego.

W złej woli PSL jest metoda

Przemawiający następnie **poseł Hochfeld (PPS)** wykazał bezpodstawność zarzutów, podniesionych przez przedstawicieli PSL. Zobrazowawszy barwnie ciężką pracę komisji poselskiej, opracowującej projekt „Małej Konstytucji" — mówca podkreślił, **że na powstanie tego projektu złożyły się doświadczenia historyczne zarówno okresu niepodległości, jak i okupacji, a nawet emigracji. Nie ma zatem mowy o zaskakiwaniu PSL tym projektem i twierdzenie takie jest po prostu wynikiem złej woli.**

Zbijając poszczególne zarzuty, wysunięte przez posłów Wójcickiego i Nadobnika — poseł Hochfeld wykazał, **że PSL nie ma powodu obawiać się przewidzianych przez „Małą Konstytucję" pełnomocnictw dla Rządu, ponieważ wynikające z tych pełnomocnictw** dekretowanie jest ściśle o**graniczone obowiązkiem zatwierdzenia ich przez Radę Państwa, a następnie — przez Sejm. Również nierzeczowy jest zarzut, jakoby Mała Konstytucja ograniczała kompetencje Sejmu, w szczególności w dziedzinie uchwalania podatków. I tu bowiem dekretowanie nastąpić może tylko na mocy upoważnienia Sejmu, a więc kompetencje jego są w całości zachowane.**

Mówca wykazuje dalej **nieżyciowość i tendencyjność stanowiska PSL wobec rad narodowych, które stały się w Polsce specyficznym dla naszych stosunków politycznych organem samorządu terytorialnego i w roli tej zdały egzamin w całej pełni.**

Rada Państwa, którą PSL tak atakuje, jest bardzo cenną innowacją w organizacji władz państwowych. Zakres kompetencji Rady Państwa nie daje żadnych podstaw do zarzutu jej nieodpowiedzialności, ponieważ dekrety zatwierdzane przez Radę przechodzą następnie przez Sejm. W zakończeniu mówca stwierdza, że zarzut, jakoby Mała Konstytucja nie zawierała sformułowań na temat praw obywatelskich, jest wyraźnie wynikiem złej woli. PSL wie dobrze o tym, że w tej dziedzinie kluby poselskie partyj robotniczych przygotowują projekt odpowiednich deklaracyj, który może zagadnienie to ująć szerzej, niżby to dało się uczynić w ramach „Małej Konstytucji".

Czy mucha siedząca na koniu, bierze udział w orce, czyli co robi PSL?

Następny z kolei mówca **poseł Polewka (PPR)** w pełnym swady przemówieniu **krytykuje stanowisko PSL.** Mówca wyraża zdziwienie, że **niedawni zwolennicy konstytucji sanacyjnej wykazują obecnie tak wielką miłość do Konstytucji Marcowej.** Poseł Polewka przyrównuje PSL **do muchy siedzącej na koniu, ciągnącym pług i twierdzącej, że bierze udział w oraniu.** Mówca podziwia tupet wystąpień posłów PSL w stosunku na przykład do krytyki przeprowadzenia wyborów. **Gdyby w ten sam sposób traktować wystąpienia i posunięcia PSL-u, należało by je niejednokrotnie określić mianem zbrodni.**

Poprawki PSL – demagogią, a każde wystąpienie – negacją

Poseł Jodłowski (Str. Demokratyczne) oświadcza, że stanowisko klubu posłów SD zostało już wczoraj sprecyzowane przez sekretarza generalnego stronnictwa. Klub Stronnictwa Demokratycznego, aczkolwiek nie jest współautorem projektu obu partii robotniczych, tym niemniej odniósł się do niego ze zrozumieniem doniosłości i ważności tej ustawy. Staraliśmy się wniknąć do zgłoszonych poprawek przez przedstawicieli PSL. Niestety, **nic oprócz demagogii w tych poprawkach znaleźć nie mogliśmy.** Rozumiemy rozgoryczenie — mówił dalej poseł Jodłowski — tych, którzy zapowiadali 75 procent mandatów, a reprezentujących dziś zaledwie 5 procent Izby. Nie rozumiemy **tylko tego wiecznego ducha negacji, jaki widzimy w każdym wystąpieniu posła z ław PSL.**

Stronnictwo Demokratyczne za projektem

W konkluzji oświadcza, **że Stronnictwo Demokratyczne głosować będzie przeciwko wszystkim poprawkom, zgłoszonym przez PSL i za projektem w brzmieniu ustalonym przez komisję specjalną.**

Wbrew usiłowaniom reakcji -- koła historii potoczą się dalej!

Ten Sejm jest naszym Sejmem

Przemówienie posła tow. Ochaba

Poseł Ochab (PPR) wskazuje na wstępie, że nie ma zagadnienia omawianego w Sejmie, które nie wywołałoby uporczywego przeciwstawiania się ze strony panów z PSL. Nie mają oni odwagi **mówić** otwarcie o różnicach klasowych, dzielących ich od stronnictw demokratycznych i stanowisko swoje usiłują **ukryć pod maską rzekomych obrońców praworządności.**

Jest to **charakterystyczne stanowisko reakcji, próbującej zatrzymać koło historii w okresach, kiedy masy ludowe atakują, przekształcając społeczeństwo zgodnie z powszechnym interesem.** Mówca przypomina w tym miejscu historię ruchów kontrrewolucyjnych we Francji i w Rosji oraz sanacyjną walkę z demokracją. **Grupy polityczne i klasy społeczne oceniać należy nie według słów, a według czynów.** Jasne wówczas będą przyczyny nagłej miłości PSL do Konstytucji Marcowej. W deklaracji posła Kliszko podkreślamy to, co uważamy w Konstytucji Marcowej za pozytywne oraz tradycje, do których należy nawiązać. Nie tylko jednak partie robotnicze zdają sobie sprawę z tego, że **Konstytucja Marcowa była wyrazem określonych stosunków społecznych, które są tak bliskie sercu panów z PSL.** To również tłumaczy, dlaczego PSL tak troszczy się o rzekome pokrzywdzenie sądów. **Sądownictwo w Polsce w ciągu wielu lat było organizowane przez wielki kapitał i aparat ten należało oczyścić. Poważną część dawnych sędziów udało się pozyskać dla obozu ludowego, zdajemy sobie jednak sprawę, że uzdrawianie organów sądowych, nie jest jeszcze zakończone.** Uzasadniając wielkie znaczenie rad narodowych — poseł Ochab przypomina m. in. o takich instytucjach, jak **posiadające 10-letnią tradycję Rady Gminne, Rady Miejskie oraz organizowane w swoim czasie w znacznej części Polski Rady Powiatowe.** Nikt nie uważał ich za niewłaściwe na terenie polskim.

Przechodząc do zarzutów, wysuwanych przeciwko wyborom — mówca oświadcza przy gorącym **aplauzie izby: „Ten Sejm jest naszym Sejmem, po raz pierwszy mieliśmy w Polsce demokratyczne wybory. Znamy aż nadto dobrze wybory, organizowane przez BBWR i Ozon, które posłowie z PSL ochrzcili mianem demokratycznych".**

Kto zna entuzjastyczne nastroje przedwyborcze w wielkich ośrodkach robotniczych, ten nie ma żadnych wątpliwości, co do poparcia udzielonego rządowi przez przeważającą większość narodu, wbrew terrorowi band podziemnych, o których dobrze wiadomo w czyim działały interesie. Oczywiście — ciągnie mówca — **że do tego Rządu panowie z PSL nie mają zaufania. Byłbym przestraszony, gdyby agenci reakcji mieli zaufanie do naszego Rządu"** (oklaski) — stwierdza w zakończeniu mówca.

Na zakończenie zabiera głos referent komisji specjalnej poseł Jarosz (PPS) **wnosząc o odrzucenie poprawek mniejszości.** Poseł Jarosz wyjaśnia, że **przedłożona ustawa o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej jest drugą ustawą konstytucyjną, uchwaloną przez Izbę. Pierwszą była ustawa o wyborze Prezydenta.**

Głosowanie

Marszałek Sejmu, po oświadczeniu posła Jarosza **zamknął rozprawę nad projektem Małej Konstytucji i zarządził** 15-minutową **przerwę, po której Izba przystąpiła do głosowania.** Jako najdalej idący poddany został pod głosowanie projekt Małej Konstytucji, opracowany przez PSL. **Za projektem tym głosowali tylko posłowie PSL-u. W głosowaniu upadły również wszystkie poprawki** PSL-u, zgłoszone do projektu Małej Konstytucji. Z kolei przystąpiono do głosowania nad poprawkami wniesionymi przez komisję konstytucyjną. Przyjęto je olbrzymią większością głosów. Za całością **Małej Konstytucji głosowała cała Izba z wyjątkiem posłów PSL.**

Marszałek komunikuje o **wpłynięciu wniosku, aby odbyło się trzecie czytanie ustawy.**

Ustawa uchwalona

Wniosek przyjęto i w głosowaniu Mała Konstytucja została uchwalona kwalifikowaną większością głosów 330 przeciw 17-tu.

Wynik głosowania Izba przyjęła długotrwałymi oklaskami.

Następnie przystąpiono do **drugiego punktu porządku obrad** przedłożenia rządowego projektu o amnestii. Główne zasady amnestii referował minister sprawiedliwości ob. Świątkowski (przemówienie ministra Świątkowskiego podamy osobno). Na wniosek posła Sobola odesłano rządowy projekt amnestii do komisji bez otwierania rozprawy. Ponieważ nie wpłynęły żadne wnioski ani interpelacje poselskie — Marszałek Sejmu zamknął posiedzenie, naznaczając następne na piątek dnia 21 bm. na godz. 10-tą rano.

Do Czytelników i Kolporterów Trybuny Robotniczej

Wskutek ciężkich warunków atmosferycznych, silnego mrozu oraz dużych opadów śnieżnych, transport naszych gazet napotyka na olbrzymie trudności. Zdarza się, że do pewnych miejscowości, do których dojazd jest utrudniony, gazety przychodzą z opóźnieniem.

Podając powyższe do wiadomości naszym Czytelnikom i Kolporterom, prosimy o okazanie zrozumienia dla trudności transportowych, które wszystkimi siłami staramy się usunąć.

Administracja
TRYBUNY ROBOTNICZEJ

Przedstawiciel EAM przed komisją śledczą w Atenach

Wojna domowa w Grecji jest wynikiem polityki gwałtu, terroru i fałszerstwa stosowanej przez faszystowski rząd

MOSKWA, 20. 2. W depeszy z Aten agencja Tass podaje szczegóły ostatniego posiedzenia komisji Rady Bezpieczeństwa, prowadzącej dochodzenie w sprawie incydentów na granicy Grecji, na którym wystąpił przedstawiciel Centralnego Komitetu Zjednoczonych Organizacji Lewicowych w Grecji (EAM).

Przywódca partii radykalno-demokratycznej Kirkos złożył w imieniu centralnego komitetu EAM oświadczenie następującej treści:

„Kierownictwo EAM uważa za swój obowiązek stawić się przed komisją, **ponieważ rząd obecnie sprawujący władzę w Grecji doszedł do władzy przy pomocy terroru, gwałtu i fałszerstwa.** Rząd ten nie może być uważany za wyraz woli i opinii kraju. **Obecny rząd grecki ponosi odpowiedzialność za sytuację, która wytworzyła się w Grecji.** Naród grecki został pozbawiony wolności prawie natychmiast po wyzwoleniu się spod okupacji niemieckiej.

Następnie przedstawiciel EAM przypomina wypadki, które doprowadziły do wojny domowej w Grecji. Kirkos wykazał, że po złożeniu broni przez ELAS (organizacji wojennej EAM, która walczyła z faszystowską okupacją), zaczęły w całym kraju działać **bandy monarchistów, które bezkarnie napadały na rozbrojonych** członków ruchu oporu, przypominając, że monarchiści zamordowali 1.289 demokratów.

Kirkos przytoczył oficjalne oświadczenie, iż w grudniu 1945 r. liczba uwięzionych i aresztowanych stronników EAM przewyższyła 80 tysięcy. Nastąpiła też faszyzacja policji, żandarmerii, organów sprawiedliwości, **uniwersytetów.**

Na zakończenie Kirkos przedstawił szereg postulatów EAM Wszystkie oddziały wojskowe obce, znajdujące się w Grecji muszą być ewakuowane. **Na okres przejściowy powinien powstać rząd oparty na decyzjach jałtańskich. EAM** domaga się szerokiej amnestii politycznej. Powinno też nastąpić natychmiastowe rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie wolnych wyborów do zgromadzenia konstytucyjnego.

> **LONDYN, 20. 2.** Naczelny dowódca partyzantów greckich gen. **Markos** oświadczył, że zamierza złożyć zeznania przed komisją Rady Bezpieczeństwa w Grecji. Generał zaprosił członków komisji ONZ do swojej głównej kwatery powstańczej. Narazie komisja postanowiła odłożyć wizytę u generała Markosa.

Mowa delegata Polski na Radzie Bezpieczeństwa

Bez likwidacji broni atomowej

praca komisji rozbrojeniowej będzie bezskuteczna

NOWY JORK, 19. 2. Na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat Polski ambasador **Jerzy Michałowski** wygłosił przemówienie, będące gorącym apelem do Rady, aby pamiętała o ważności problemu kontroli energii atomowej i uzyskała kompromisowe jednomyślne rozwiązanie.

Ambasador Michałowski przedstawił Radzie Bezpieczeństwa szkodliwość usiłowań USA przeprowadzenia własnej koncepcji kontroli energii atomowej bez uwzględnienia różnic poglądów innych członków Rady. Oświadczył on co następuje:

„Przyczyną naszych wątpliwości jest fakt, że pomimo solennych deklaracji w ONZ bomby atomowe są wciąż produkowane i gromadzone. W oczach całego świata fakt ten niszczy wszystkie wysiłki mężów stanu i uczonych, którzy na zebraniach ONZ mówią o kontroli i zakazie używ. broni atomowej oraz o światowym bezpieczeństwie i zaufaniu.

Jeśli mamy osiągnąć pierwsze stadium koniecznego wzajemnego zaufania, jeśli mamy walczyć o wolność od strachu, musimy wszyscy jasno i bez żadnej wątpliwości potępić raz na zawsze wszelkie rodzaje broni masowego niszczenia z bombą atomową włącznie.

Monopolistyczne stanowisko w sprawie energii atomowej jednego kraju, czyni badania w innych krajach, potrzebne dla celów pokojowych, wyścigiem badań dla celów wojskowych. W okresie, kiedy więcej niż połowa świata przechodzi przez bardzo poważne trudności okresu powojennego kryzysu ekonomicznego, w którym brak energii i opału paraliżuje życie i pracę setek milionów ludzi — wysiłki w kierunku użycia energii atomowej dla celów pokojowych są zaniedbywane dla celów politycznych.

W ostatnim tygodniu uczyniliśmy znaczny postęp w sprawie rozbrojenia. Nie uważamy uchwalonej rezolucji za doskonałą i wyraziliśmy naszą opinię głosując nad jej poszczególnymi częściami Tym niemniej Polska głosowała za rezolucją jako całością **ponieważ w tak ważnej kwestii zarówno dla każdego kraju jak i dla całego świata Polska woli rezolucję nie zupełnie doskonałą od żadnej.** W tej rezolucji problem rozbrojenia został troskliwie oddzielony od problemu energii atomowej **JESTEŚMY PRZEKONANI, ŻE SPRAWY TE SĄ NIEROZDZIELNE. Jeżeli nie pójdziemy naprzód, jeżeli nie zrezygnujemy z broni atomowej, jeżeli nie będzie rozbrojenia i w tej dziedzinie — komisja rozbrojeniowa będzie bezskuteczna.**

DELEGACJA POLSKA ZE SWEJ STRONY OFIARUJE SWĄ WSPÓŁPRACĘ W STOJĄCEJ PRZED NAMI DYSKUSJI I ZROBI WSZYSTKO MOŻLIWE DLA OSIĄGNIĘCIA JEDNOMYŚLNEJ ZGODY".

Delegat Albanii odpiera skargę brytyjską

W jakim celu okręty angielskie defilowały w szyku bojowym u wybrzeży Albanii?

LONDYN, 20. 2. Dzisiaj wieczorem Rada Bezpieczeństwa wysłuchała przemówienia delegata Albanii, który odpierał zarzuty brytyjskie przedstawione wczoraj Radzie przez delegata brytyjskiego Cadogana. Delegat Albanii oświadczył, że przepływanie przez brytyjskie okręty wojenne w szyku bojowym cieśnin morskich w pobliżu wybrzeży albańskich i wyspy Korfu stanowi jaskrawe pogwałcenie albańskich wód terytorialnych.

Dlaczego podwyższono budżet „Korpusu Przysposobienia"?

LONDYN, 20. 2. Podczas wczorajszej debaty w Izbie Gmin nad budżetem PKPR poseł Partii Pracy **Silverman** oświadczył, że wydatki na PKPR — który właściwie jeszcze nie istnieje — były określone na 13 milionów 300 tys. funtów, obecnie zaś zostały podwyższone do sumy 20 milionów 927 tys. funtów. **W ten sposób wydatki te wynoszą o 7 milionów 627 tys. funtów więcej, niż było przewidziane.**

Silverman wyraził powątpiewanie, czy wydatkowanie pieniędzy na armię polską w Wielkiej Brytanii zgodne jest z prawem. „Pragnąłbym wiedzieć — powiedział on — na jakiej podstawie Izba uchwaliła dalsze kredyty dla utrzymania polskich sił zbrojnych po uznaniu obecnego Rządu Polskiego".

Polsko-francuska konwencja kulturalna podpisana w Paryżu

PARYŻ, 20. 2. We środę, dnia 19 lutego br. o godz. 11 ministrowie **Modzelewski i Skrzeszewski** w imieniu Polski oraz **Bidault i Naegelen** w imieniu Francji podpisali polsko - francuską konwencję kulturalną.

Konwencja kulturalna polsko-francuska zawiera prócz wstępu 11 artykułów. We wstępie podkreślono tradycje przyjaźni polsko - francuskiej. Konwencja postanawia utworzenie mieszanej komisji kulturalnej, która będzie odbywała swe sesje częściowo w Paryżu, a częściowo w Warszawie pod przewodnictwem francuskiego bądź polskiego ministra oświaty. Po pewnym czasie funkcjonowania konwencji komisja ta będzie podzielona na dwie podkomisje z których jedna będzie urzędowała w Paryżu a druga w Warszawie.

Jedną z istotnych zdobyczy konwencji jest ostateczne uznanie szkolnictwa polskiego we Francji i zrównanie go w prawach ze szkolnictwem francuskim. Z drugiej strony istnieje klauzula zobowiązująca stronę polską do odbudowy liceum francuskiego w Warszawie.

Opinia francuska wita konwencję z zadowoleniem

PARYŻ, 20. 2. Sprawozdawca dyplomatyczny Agencji France Presse pisze, że podpisanie konwencji kulturalnej polsko-francuskiej **zostało powitane z uznaniem i zadowoleniem przez francuską opinię publiczną.** Konwencja ta wznawia wiekowe tradycje ożywionych stosunków kulturalnych pomiędzy oboma krajami.

Sprawozdawca podkreśla, iż wszystko wskazuje na to, że **zacieśnienie przyjaznych stosunków, łączących Francję z Polską, będzie się wzmacniać coraz bardziej.**

Wojska brytyjskie opuszczają Kair i Aleksandrię...

udając się do innych części Egiptu!

PARYŻ, 20. 2. Z Kairu donosi Agencja France Presse, że wobec tego, iż brytyjskie siły zbrojne zakończyły już ewakuację Aleksandrii **Kwatera Główna przygotowuje się do ewakuacji Katru.** Różne koszary w tym mieście zostaną przekazane armii egipskiej między 17 a 31 marca. Po tej ostatniej dacie **w Kairze nie pozostanie ani jeden żołnierz angielski.** Kwatera Główna środkowego wschodu znajduje się już od kilku tygodni na wybrzeżach Kanału Sueskiego, gdzie skoncentrowano również gros sił brytyjskich w wykonaniu traktatu anglo-egipskiego z roku 1936, który przyznaje Wielkiej Brytanii prawo strzeżenia **Suezu do roku 1956**

Rząd angielski nawiązuje stosunki z rządem Llopisa

LONDYN, 20. 2. Podczas debaty w Izbie Gmin minister Bevin oświadczył, że Rząd Brytyjski nawiązał nieoficjalnie kontakt z nowym republikańskim rządem hiszpańskim w Paryżu. Ambasador brytyjski w Paryżu złoży wkrótce sprawozdanie w tej sprawie.

Walki w Indochinach nie ustają

PARYŻ. 20. 2. Komunikat sztabu wosk francuskich w Indochinach stwierdza, że na granicy Kochinchiny i Annamu wojska francuskie zniszczyły punkt oporu oddziałów vietnamskich, zdobywając magazyny z żywnością i wielkimi zapasami amunicji. Komunikacja kolejowa pomiędzy miastami Sajgon i Nha-Trang odbywa się obecnie normalnie. W Kochinchinie oddziały francuskie zostały kilkakrotnie zaatakowane przez wojska vietnamskie. Na płaskowzgórzu Moys w okolicy Ankhe placówka francuska odparła kilka silnych ataków wojsk vietnamskich. W Kambodży nie doszło do żadnych poważniejszych starć.

Dlaczego Sejm uchwalił Małą Konstytucję

Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę konstytucyjną o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej czyli t. zw. Małą Konstytucję. Uchwała ta znamionuje **dalszy rozwój procesu całkowitej stabilizacji wewnętrznej i legalizacji nowych form ustrojowych i zdobyczy społecznych, które stały się już ŻYWĄ TREŚCIĄ naszego życia państwowego.**

Dlaczego było potrzebne uchwalenie **Małej** Konstytucji?

W rzeczowej dyskusji, jaka poprzedziła w dniu 18 bm. podjęcie przez Sejm Ustawodawczy tej uchwały, posłowie klubów poselskich obozu demokratycznego wyświetlili raz jeszcze genezę powstania Małej Konstytucji. Na szczególną uwagę zasługują słowa przedstawiciela Polskiej Partii Robotniczej tow. **Kliszko,** który podkreślił w swoim przemówieniu, że obóz demokratyczny uznając ciągłość tej tradycji historycznej w naszym ustawodawstwie nie stoi jednak na miejscu i **uważa, że prawodawstwo musi nadążać ZA BIEGIEM ŻYCIA tworząc takie normy prawa, które odpowiadają NOWEJ TREŚCI SPOŁECZNEJ.** Z tych założeń wychodząc zarówno PPR, jak i cały ogół demokracji polskiej w czasie okupacji uważał, że jedynie Konstytucja Marcowa zawiera zbiór takich norm prawnych, których obrona w tym okresie decyduje o zwycięstwie myśli demokratycznej w Polsce powojennej. —

Dlatego toczyliśmy walkę z obozem londyńskiej reakcji o przywrócenie Konstytucji Marcowej. **Uchwalona przed 26 laty Konstytucja już wówczas jednak nie stanowiła pełnego odzwierciedlenia tej treści demokratycznej o jaką walczyły rzesze robotniczo - chłopskie.** Konstytucja Marcowa została uchwalona w momencie, kiedy napór reakcji obszarniczo-kapitalistycznej stawał się z godziny na godzinę coraz gwałtowniejszy. Pamiętać należy, że w ówczesnym sejmie Ustawodawczym zasiadało zaledwie 26 posłów pochodzących ze sfer robotniczych. Jeśli więc uprzytomnimy sobie jak kolosalne zmiany zaszły w ciągu 26-ciu lat od uchwalenia Konstytucji Marcowej — ile przemian zarówno w życiu naszego kraju jak i całego świata wniosła wojna i lata powojenne — to dla każdego nieuprzedzonego umysłu staje się jasnym **potrzeba ponownego przepracowania, przemyślenia i ustalenia nowych norm konstytucyjnych, odpowiadających i pokrywających się z tymi wszystkimi przemianami, które odmieniły życie naszego narodu.**

Ale praca nad stworzeniem nowej Konstytucji, która by stanowiła rzeczywiste odzwierciedlenie żywej treści życia zbiorowego, jest pracą długofalową. Wymaga wielu wysiłków i czasu. — Tymczasem jednak obowiązująca dotychczas Konstytucja Marcowa posiada **w zetknięciu z naszą nową rzeczywistością wiele luk i braków utrudniających właściwe funkcjonowanie aparatu państwowego. Uzyskane** zdobycze **społeczne spowodowały** głębokie **przemiany w** konstrukcji życia zbiorowego. Przemiany te wymagają z jednej strony pełnej legalizacji, z drugiej zaś takich norm, które stabilizując je **usuwałyby jednocześnie sprzeczności, jakie wytworzyły się w wyniku dokonanego postępu, SPRZECZNOŚCI ŻYCIA z obowiązującą konstytucją.** Właśnie dlatego, aby do czasu opracowania nowej ustawy konstytucyjnej **ułatwić państwu i narodowi zsynchronizowanie Konstytucji Marcowej z nową treścią naszego życia publicznego,** Sejm Ustawodawczy podjął i wykonał prace nad stworzeniem Małej Konstytucji, którą poseł Kliszko scharakteryzował w swoim przemówieniu, **jako pierwszą próbę STOPIENIA W JEDNĄ LOGICZNĄ CAŁOŚĆ DEMOKRATYCZNYCH TRADYCJI I NOWYCH ZDOBYCZY USTROJOWYCH.** Mała Konstytucja dostosowuje konstrukcję ustroju władz państwowych dla istotnych potrzeb naszej nowej państwowej **rzeczywistości.** Reguluje wzajemny stosunek Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu i Sejmu. Tworzy organa państwowe, które będą wykonywać funkcje wynikające z nowych potrzeb państwa i narodu, a jednocześnie osiąga nową zdobycz dla naszego narodu — **usuwa wewnętrzne sprzeczności między normą prawną, a realnym układem sił politycznych przez wlanie nowej treści w stare normy oraz stworzenie nowej normy dla dawnej treści.** Aby całość praw i norm konstytucyjnych stała się wyrazem w tej żywej rzeczywistości — między przeszłością a rodzącą się przyszłością został przerzucony most. **Jest nim właśnie Mała Konstytucja.** Przepisy nowej ustawy wymagają szczegółowo omówienia. Społeczeństwo bowiem **nie tylko ma żyć według norm praw konstytucyjnych, lecz** również musi dokładnie je rozumieć i przeistoczyć na skutek tego w nowy styl życia polskiego.

Wyniki wyborów do Rad Najwyższych w ostatnich Republikach Radzieckich

MOSKWA. 20. 2. Dnia 16 lutego odbyły się wybory do Rad Najwyższych ostatnich ośmiu Republik Radzieckich.

Dzisiejsza prasa przynosi wyniki wyborów z czterech tych Republik. **W Uzbekistanie głosowało 99,99 proc.** wyborców, przy czym tylko 0,14 proc. głosujących wypowiedziało się przeciwko blokowi komunistów i bezpartyjnych. **W Mołdawii głosowało 99,90 proc. wyborców.** Przeciwko blokowi komunistów i bezpartyjnych wypowiedziało się 0,03 proc. wyborców. **W Kirgizji frekwencja wyborcza wyniosła 99,95 proc.** 99,62 proc. wypowiedziało się za blokiem. **W Estonii głosowało 99,33 proc. wyborców.** Za blokiem oddano 96,17 proc. głosów.

Na konferencji w Londynie

Londyn. 20. 2. W środę przed południem zastępcy ministrów spraw zagranicznych omawiali sprawę przekazania 4 mocarstwom mienia poniemieckiego w Austrii.

W sprawie tej delegat radziecki wysunął propozycję, opartą na następujących zasadach:

a) Austria uznaje uchwały poczdamskie w sprawie przekazania sojusznikom mienia niemieckiego i podejmie wszelkie środki, konieczne dla wykonania tych uchwał,

b) Dawne mienie niemieckie, które stało się własnością 4 mocarstw, nie może być konfiskowane ani usunięte bez zgody właściciela,

c) Przy określeniu mienia niemieckiego należy wziąć pod uwagę mienie, które stanowiło własność obywateli niemieckich przed Anschlussem, lub stało się ich własnością po Anschlussie na podstawie kontraktu kupna,

d) Mienie, które Niemcy wywieźli z Austrii do Niemiec bez kompensaty, należy zwrócić Austrii.

Projekt rządowy o amnestii

wniesiony na Sejm Ustawodawczy w dniu 19 lutego 1947 roku

Art. 1

Celem upamiętnienia otwarcia Sejmu Ustawodawczego, wybranego z woli narodu w dniu 19 stycznia 1947 r. i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz celem umożliwienia wszystkim obywatelom wzięcia udziału w odbudowie Demokratycznej Polski Ludowej — udziela się sprawcom i uczestnikom przestępstw, popełnionych w kraju, lub zagranicą przed dniem 5 lutego 1947 r. amnestii na zasadach, określonych w niniejszej ustawie.

Art. 2.

Puszcza się w niepamięć i przebacza:

PARAGRAF 1.

1) PRZESTĘPSTWA:

a) udziałów w przestępczym związku lub porozumieniu;

b) popełnione w granicach działalności takiego związku lub porozumienia — przez ich członków uczestników, oraz osoby, udzielające im pomocy.

Jeżeli sprawca przestępstw, określonych pod lit. a) i b) znajdujący się na wolności dobrowolnie zaniechał przestępczej działalności i oświadczył o tym władzy bezpieczeństwa publicznego, albo uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

2) przestępstwa, przewidziane w art. 4, 10 i 23 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz. U. R. P. nr 30. poz. 192) jeżeli sprawca znajdujący się na wolności dobrowolnie zgłosił władzy bezpieczeństwa publicznego przedmioty, których posiadanie, na mocy wymienionych przepisów, jest zakazane oraz przedmioty i narzędzia, służące do popełniania tych przestępstw, albo jeżeli uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

3) przestępstwa, przewidziane w art. 115—117, 118 paragraf 1 i paragraf 2, art. 119 i 120 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, jeżeli sprawca, znajdujący się na wolności, dobrowolnie stawił się do rozporządzenia właściwej władzy lub uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

PARAGRAF 2. Sprawcy przestępstw, określonych w paragrafie 1, przebywający zagranicą, winni dopełnić warunków przewidzianych w przepisach tego paragrafu, przed przedstawicielstwem Państwa Polskiego zagranicą (ambasada, poselstwem, konsulatem, misja wojskowa), oraz w terminie przez to przedstawicielstwo zakreślonym powrócić do kraju i w ciągu miesiąca, od daty powrotu złożyć władzy bezpieczeństwa publicznego dowód zgłoszenia się do przedstawicielstwa.

PARAGRAF 3

Sprawcy przestępstw określonych w paragrafie 1-szym pkt. 1 i 2 oraz w paragrafie 2-gim, którzy dopełnili warunków, przewidzianych w tych przepisach — tracą dobrodziejstwo wynikające z niniejszej ustawy, jeżeli w ciągu dwóch lat jej wejścia w życie popełnią nowe przestępstwo tego samego rodzaju co określone w przepisach paragrafu 1 pkt 1 i 2

Art. 3.

Puszcza się w niepamięć i przebacza:

WYSTĘPKI,

przewidziane w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa

2) Występki, przewidziane w Kodeksie Karnym Wojska Polskiego.

3) inne występki, za które przewiduje ustawa niezależnie od kar dodatkowych, karę pozbawienia wolności do lat dwóch lub grzywny, albo obie kary łącznie.

4 WYKROCZENIA.

5) występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, za które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności do sześciu miesięcy lub grzywnę nie wyższą niż 50.000 złotych, albo obie te kary łącznie.

6) wykroczenia skarbowe

Art. 4

w przypadkach, określonych w art. 2 i 3 postępowania nie wszczyna się, a wszczęte postępowanie podlega umorzeniu, kary w całości lub w części nie wykonane nadto orzeczoną utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz nie ściągnięte koszty darowuje się. Prawomocne orzeczenia co do przepadku mienia albo przedmiotów i narzędzi przestępstwa podlegają jednak wykonaniu: również należy orzec przepadek przedmiotów i narzędzi przestępstwa tudzież mienia, pochodzącego z przestępstwa lub mienia, którego posiadanie jest zakazane.

Art. 5

W sprawach o przestępstwa, przewidziane w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa i Kodeksie Karnym Wojska Polskiego, jeżeli nie stosuja się przepisy art. 2 i art 3. pkt 1 i 2.

1 darowuje się:

a) kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat pięciu:

b) skierowania do oddziału karnego, orzeczone jako kary zasadnicze.

2) łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej lat pięciu, lecz nie ponad lat dziesięć

3) łagodzi się o jedną trzecią kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze ponad lat dziesięć.

4) zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

Art. 6

PARAGRAF 1.

w sprawach o przestępstwa, nie wymienione w art. 3, pkt. 3 i art. 5:

1) darowuje się kary grzywny oraz kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat dwóch.

2) łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze powyżej lat dwóch lecz nie ponad lat sześć.

3) łagodzi się o jedną trzecią kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze ponad lat sześć.

4) zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

PARAGRAF 2

Zasady, określone w paragrafie 1, stosuje sie także wtedy, gdy karę grzywny i karę pozbawienia wolności orzeczono łącznie.

Art. 7

PARAGRAF 1.

W sprawach o występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, nie wymienione w art. 3 pkt. 5:

1) Darowuje się niewykonane w całości lub w części kary grzywny, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 50.000 złotych oraz kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 6 miesięcy.

2) Zmniejsza się o połowę kary grzywny orzeczone w rozmiarze powyżej 50.000 złotych, oraz kary pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej 6 miesięcy

PARAGRAF 2

Zasady, określone w paragrafie 1, stosuje się także wtedy, gdy obie te kary w powyższych granicach orzeczono łącznie

PARAGRAF 3.

Przepisy art 5. pkt. 4 i art. 6. stosuje się odpowiednio do przestępstw polegających na naruszeniu przepisów o daninach publicznych, nie objętych ordynacją podatkową.

Art. 8

PARAGRAF 1.

Osobom, które skorzystały z ogólnego lub szczególnego aktu łaski, łagodzi się zmniejszoną karę w rozmiarze połowy norm, przewidzianych w art art 5, 6 i 7, biorąc za podstawę obliczenia karę złagodzoną przez poprzedni akt łaski.

Kara w ten sposób złagodzona nie może jednak być większa od kary, jaka by pozostała przy zastosowaniu przepisów art. art. 5, 6 i 7, bez uwzględnienia poprzedniego aktu łaski

PARAGRAF 2

Osobom do których mają zastosowanie przepisy o powrocie do przestępstwa (art. 60 kodeksu karnego 1932 r. i art 53 paragraf 1 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego) łagodzi się wymierzoną karę w rozmiarze połowy norm przewidzianych w art. art 5. 6 i 7

PARAGRAF 3.

Przepisy art. 5 pkt. 4 i art. 6, pkt. 4 stosuje się odpowiednio.

Art. 9

W szczególnych przypadkach, gdy kare pozbawienia wolności orzeczono w rozmiarze nie powyżej lat dziesięciu prokurator przedłoży Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o częściowe lub całkowite ułaskawienie, biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące popełnieniu przestępstwa, okres jego popełnienia, charakter skazanego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Art. 10

Paragraf 1. Nie stosuje się amnestii do przestępstw:

1) przewidzianych w art. art. 6, 7 i 12, paragrafy 1 i 2 i w art. 39 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa.

2) przewidzianych w art. 100 Kodeksu Karnego z 1932 r. oraz w art. 85, 90, 91, 100, 104 i 175 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.

3) pozostających w związku z przestępstwem, przewidzianym art. 85 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.

4) przewidzianych w art. 290 Kodeksu Karnego z 1932 r. i w art. 149 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, o ile popełnione zostały po dniu 9-go maja 1946 r.

5) przewidzianych w dekrecie z dnia 12 grudnia 1944 r. o zwalczaniu potajemnego gorzelnictwa (Dz. U. R. P. nr 15. poz. 85), o ile popełnione zostały po dniu 9-go maja 1946 r.

6) przewidzianych w art. 11, 12 i 14 dekretu z dnia 25 październik 1946 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. P. nr. 9, poz. 49), zmienionego dekretem z dnia 20 listopada 1944 r. (Dz. U. R. P nr 12, poz 63).

7) przewidzianych w dekrecie z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego (Dz. U. R. P. nr. 69 z roku 1946, poz. 377).

8) przewidzianych w dekrecie z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 roku (Dz. U. R. P. nr. 41, poz. 237).

9) przewidzianych w dekrecie z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz. U. R. P nr. 5, poz. 46).

Paragraf. 2. NIE PODLEGAJĄ AMNESTII OSOBY, które:

1) będąc w służbie bezpieczeństwa publicznego dopuściły się przestępstw, przewidzianych w rozdziałach I i II dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa lub w art 86—88 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego

2) podlegają odpowiedzialności karnej, przewidzianej dla urzędników, jeżeli dopuściły się po dniu 9 maja 1946 r zbrodni na szkodę Skarbu Państwa, instytucji prawa publicznego, przedsiębiorstwa organizacji lub spółdzielni (art. 46 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa), a wysokość szkody przewyższa 300.000 złotych.

3) Nie dopełniły warunków, przewidzianych w art. 2, jeżeli upłynął termin, określony w tym przepisie.

4) Są przestępcami zawodowymi lub z nawyknienia.

Art. 11

PARAGRAF 1. Sąd może, na wniosek lub za zgodą prokuratora, postępowania nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy przepisów art. 5 lub 6.

Paragraf 2. Jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by orzec karę w rozmiarze nie powyżej lat 10 pozbawienia wolności, Sąd Najwyższy (Najwyższy Sąd Wojskowy) może w szczególnych przypadkach na wniosek prokuratora Sądu Najwyższego (Naczelnego Prokuratora Wojskowego) zarządzić zaniechanie postępowania lub umorzenie wszczętego postępowania, biorąc pod uwagę okoliczności, towarzyszące popełnieniu przestępstwa, okres jego popełnienia, charakter oskarżonego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

PARAGRAF 3.

Przepis art 4 w części dotyczącej przepadku, stosuje się odpowiednio.

Art. 12

Władze skarbowe, właściwe do orzekania, mogą postępowania nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy art. 7.

PARAGRAF 2.

Zaniechanie wszczęcia lub umorzenia postępowania wymaga zezwolenia ministra skarbu: uprawnienie to minister skarbu może przelać na władze skarbowe drugiej instancji.

PARAGRAF 3

Przepis art. 4 w części, dotyczącej przepadku, stosuje się odpowiednio.

Art. 13

PARAGRAF 1.

W sprawach, ściganych z oskarżenia prywatnego lub na wniosek, zaniechanie lub umorzenie postępowania może nastąpić wtedy tylko, gdy oskarżyciel prywatny lub uprawniony do [illegible]enia wniosku nie oświadczy w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, że żąda przeprowadzenia postępowania

Art. 14

PARAGRAF 1

W razie zbiegu przestępstw podlegających amnestii sąd stosuje amnestię do kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa, po czym orzeka karę łączną według zasad ogólnych

PARAGRAF 2

W razie zbiegu przestępstwa podlegającego amnestii z przestępstwem amnestii nie podlegającym — karę orzeczoną z uwzględnieniem zbiegu lub kara łączna może być złagodzona na zasadach przewidzianych w art. 5, 6 lub 7, jednakże z tym, że pozostająca do odbycia kara pozbawienia wolności nie może być mniejsza od kary za przestępstwo, nie podlegające amnestii.

Art. 15

Umorzenie postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy będzie uchwalone, jeżeli ten, przeciwko któremu postępowanie toczyło się, oświadczy w terminie miesięcznym od zawiadomienia o umorzeniu, że żąda przeprowadzenia postępowania

Art. 16

Przepisy niniejszej ustawy stosuje się odpowiednio do przestępstw, które zakwalifikowano według przepisów dawnych.

Art. 17

PARAGRAF 1.

Amnestię stosuje władza, przed którą musi toczyć się postępowanie, olbo władza zarządzająca wykonanie orzeczenia jeżeli nie zastosowano jej już przy wydaniu orzeczenia.

PARAGRAF 2

W sprawach, określonych w art. 3 pkt. 5, amnestię stosuje również właściwa władza skarbowa.

PARAGRAF 3.

W przypadku, określonym. w art. 14, amnestię stosuje postanowieniem sąd pierwszej instancji właściwy według zasad ogólnych, jeżeli nie zastosowano jej przy wydaniu wyroku.

Art. 18

PARAGRAF 1

Na postanowienia i zarządzenia w przedmiocie stosowania przepisów niniejszej ustawy służy zażalenie do jednej bezpośrednio wyższej instancji

PARAGRAF 2.

W postępowaniu przed władzami administracyjnymi przepis paragraf 1 stosuje się odpowiednio, przy czym zażalenia rozstrzyga ostatecznie władza bezpośrednio przełożona nad władzą zarządzającą wykonanie orzeczenia.

Art. 19

W razie umorzenia postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy koszty ponosi:

1) w sprawach toczących się z urzędu — Skarb Państwa z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 587 lit. h.) Kodeksu Postępowania Karnego

2) w sprawach z oskarżenia prywatnego — każda ze stron i Skarb Państwa w granicach wydatków przez siebie wyłożonych. Zaliczki zwraca się w kwocie pozostałej po pokryciu kosztów postępowania

Art. 20

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi sprawiedliwości, obrony narodowej, bezpieczeństwa publicznego, skarbu, administracji publicznej i Ziem Odzyskanych — każdemu w jego zakresie działania.

Art. 21

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Drug dzień rozprawy „Semper Fidelis Victoria"

Szpiegostwo i »likwidowanie« działaczy społecznych

W drugim dniu rozprawy przeciwko organizacji podziemnej „SFV" zeznawał osk. Klos pseudo „Kula-Strzałkowski", który utrzymuje, iż w organizacji był jedynie łącznikiem, nie zaś współorganizatorem. Przyznaje się do zwerbowania trzech nowych członków, odrzuca natomiast zarzut, jakoby pełnił funkcję szefa wywiadu.

Oskarżony operuje stale nowymi nazwiskami, pseudonimami, datami i zmyślonymi zdarzeniami, nie wprowadzając do sprawy żadnych motywów nowych. Twierdzi też, że sporządzane przez niego rozkazy były „działaniem wtórnym", gdyż przepisywał je tylko od „Szczerby".

Na przedstawiony zaś sobie plan jednego z mieszkań, co do którego były plany rabunkowe — z własnoręcznymi adnotacjami oskarżonego „PAS' (pogotowie akcji specjalnej), z oznaczeniem korzystnej pory napadu — Kłos oświadcza, że charakter pisma jest jego, ale on tego nie pisał — do przedłożenia zaś 10 nazwisk ludzi, którzy mają być zlikwidowani przez „SFV" — oskarżony nie przyznaje się. W czasie konfrontacji z „Orliczem", oskarżony usiłuje zrzucić winę na niejakiego pułk. Niedzietskiego i „Szczerbę". Ponieważ oskarżeni przesłuchiwani byli pod nieobecność 16-stu pozostałych współoskarżonych, po przerwie — na salę rozpraw wchodzą wszyscy oskarżeni.

Jeden z nich Kraus — z zawodu marynarz pełnił funkcję członka wywiadu, przekazując do sztabu ok. materiały dotyczące stanu liczebnego funkcjonariuszy UB, będąc równocześnie łącznikiem między Klosem a Mikołajewem. Do winy nie przyznaje się, przyznaje się natomiast do zrobienia meldunku pisemnego na wiceprezydenta miasta Gdyni.

Zeznający następnie Kotowicz Stanisław, oskarżony jest o to, iż pełnił funkcję szefa sztabu ogólnego i organizacyjnego osk., podpisywał rozkazy, dostarczał komendantowi „SFV" materiały wywiadu dotyczące bezpieczeństwa publicznego i partii politycznych, zbierał wiadomości stanowiące tajemnice państwowe oraz wydał rozkaz o obowiązku prowadzenia wywiadu przez członków organizacji. Oskarżony Kotowicz oświadcza, iż przyjmuje na siebie winę za należenie do organizacji i że w okresie choroby podpisał 3 rozkazy — nie czytając ich w ogóle. Do innych zarzutów nie przyznaje się.

Pozostali oskarżeni nic nowego do procesu nie wnieśli.

Proces trwa.

AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA W DZIEDZINIE APROWIZACJI

W ostatnich miesiącach działalność Biura Komisarza Oszczędnościowego przy Ministerstwie Aprowizacji i Handlu była szczególnie intensywna. W dużym stopniu usprawniono system magazynowania i rozdzielnictwa artykułów żywnościowych, co wpłynęło na zmniejszenie manca. Opracowano plan walki z gryzoniami.

Drogi Sejmu Ustawodawczego

Krajowa Rada Narodowa w ciągu swojego dwu i pół letniego istnienia dokonała wiekopomnego dzieła położenia fundamentów pod nową Polskę Ludową. W Manifeście Lipcowym zarysowała formy ustrojowe Polski i jej linię rozwojową na przyszłość. Dwie zasadnicze reformy, przeprowadzone z inicjatywy KRN, reforma rolna i unarodowienie wielkiego przemysłu, to dwa kamienie węgielne, na których opiera się gmach demokratycznej Polski. Obok tych dwóch podstawowych reform Krajowa Rada Narodowa zapoczątkowała szereg dalszych przemian zmierzających do pełnej demokratyzacji naszego życia społecznego, jak reforma szkolna, jak powiązanie społeczeństwa z naczelnymi władzami państwowymi po przez terenowe rady narodowe, jak stworzenie samorządu gospodarczego wsi w postaci Samopomocy Chłopskiej, jak powołanie do życia państwowego aparatu handlowego i rozbudowa spółdzielczości jak wciągnięcie mas pracujących do współpracy w warsztatach produkcyjnych w formie rad zakładowych i wiele innych. Założenie tych fundamentów to pierwszy etap polskiej drogi ku lepszej przyszłości.

Krajowa Rada Narodowa, zamykając chlubną kartę w dziejach Narodu Polskiego, oddała swój dorobek w ręce Sejmu Ustawodawczego, którego zadaniem będzie nic nie uronić z dotychczasowych osiągnięć, a kroczyć dalej po wytkniętej drodze i na fundamentach założonych przez pierwsze przedstawicielstwo narodu w odrodzonej Polsce konsekwentnie budować dalsze piętra pełnej, społecznej i gospodarczej demokracji.

Nowy parlament, wyłoniony z powszechnych wyborów, będzie pracował w innych warunkach, aniżeli jego poprzedniczka, Krajowa Rada Narodowa. Okresy przełomowe, chwile historycznych przemian mają to do siebie, że skupiają uwagę na rzeczach wielkich, odsuwając w cień sprawy drugo- i trzeciorzędne, a tym bardziej dziesięciorzędne. Sprawy te dochodzą do głosu w okresie stabilizacji stosunków. W ten okres weszliśmy obecnie. Szereg większych i mniejszych spraw leżących dotąd odłogiem, przytłoczonych wagą spraw najważniejszych wypłynie na powierzchnię, domagać się będzie rozwiązania. W tej powodzi spraw zachodzić może niebezpieczeństwo zachwiania właściwej równowagi między rzeczami wielkimi i małymi.

Przed Sejmem stoi zadanie pełnego wykorzystania możliwości jakie dało krajowi unarodowienie przemysłu, zachowanie uzyskanej w ten sposób substancji i pełnego wykorzystania jej drogą planowej, racjonalnej gospodarki. Stoi przed nim zadanie zasadniczej przemiany struktury wsi, pod którą reforma rolna położyła dopiero fundamenty. Czeka nań dzieło doprowadzenia do pełnego rozkwitu Ziem Odzyskanych, bez których ani reforma rolna, ani unarodowienie przemysłu nie mogłoby przed narodem otworzyć tak wielkich perspektyw, jakie posiada dziś.

Oprócz odbudowy materialnej kraju domaga się pilnie załatwienia sprawa odbudowy społeczeństwa, wyniszczonego biologicznie kulturalnie i etycznie przez sześcioletnią okupację: sprawa zdrowotności, budownictwa mieszkaniowego, dalszego podnoszenia stopy życiowej mas, rozwoju szkolnictwa i oczyszczenia go z trującego czadu, jaki wdarł się w jego mury, umocnienia przełomu psychicznego, który dokonał się w społeczeństwie, i wytępienia resztek wynaturzeń politycznych i moralnych. Oto kilka najważniejszych odcinków pracy na drugim etapie marszu Polski ku pełnej, istotnej demokratyzacji życia zapoczątkowanej w dniu 22 lipca 1944 roku.

Nowy parlament w żadnej z tych dziedzin nie może stracić rozmachu, a przede wszystkim zasadniczego kierunku na rzecz spraw dalszorzędnych, nie może stracić z oczu celów istotnej demokracji: politycznej, społecznej i gospodarczej. W ramach bowiem ustroju demokratycznego mogą się plenić takie chwasty jakie widzieliśmy np. w Ministerstwie Rolnictwa czy Ministerstwie Oświaty. Ministerstwo Rolnictwa i podległe mu Urzędy Ziemskie, pod kierownictwem p. Mikołajczyka, stały się nie realizatorami, lecz hamulcem zarówno samej reformy rolnej, jak uspołecznienia wsi i przeniknięcia do niej zrozumienia dla nowej rzeczywistości. W szkolnictwie zaś rozpanoszyły się wpływy reakcji nie tylko wśród części nauczycielstwa, ale i wśród samej młodzieży szkolnej, poczynając od szkół akademickich a kończąc na szkołach powszechnych. Liberalizm w stosunku do wrogów demokracji wyrządził głęboko sięgające i trudne do naprawienia szkody.

Magiczne formuły o „prawdziwej demokracji", o „wolności człowieka", o „poszanowaniu indywidualności" itd., itd., rzucane pompatycznie z łamów pism peeselowskich i z trybuny KRN, działały niekiedy oszałamiająco nawet na ludzi nie związanych z obozem peeselowskim. Ludzie ci zapominali, że śmieszną jest rzeczą przypinanie kwiatu do kożucha i że nie wolno zaprzepaszczać treści dla czczej formy.

Dziś, kiedy reakcja tak daleco utraciła grunt pod nogami, że już otwarcie występować nie może, tym większy nacisk będzie kładła na robotę koronkową, na próby infiltrowania nawet w szeregi samego Obozu Demokratycznego swoich „wzniosłych" haseł o swobodzie, wolności, nienaruszalnych prawach jednostki, za parawanem których mogłaby uprawiać dalej swój proceder rozbijania jedności społeczeństwa. Dlatego konieczna jest zdwojona czujność. Skład nowego Sejmu, w którym olbrzymią większość mają przedstawiciele Bloku Demokratycznego, — wzmocniony front obu partii robotniczych. Ścisła współpraca wszystkich stronnictw Bloku Demokratycznego dają gwarancję, że Sejm Ustawodawczy będzie kontynuatorem prac Krajowej Rady Narodowej, że we wszystkich sprawach zasadniczych opinia Sejmu będzie jednolita. Tym niemniej wskazana jest czujność, aby obce sugestie nie przesiąkały do środowiska większości parlamentarnej i nie skrzywiały jej zasadniczej linii. Wielkie dzieło reform zapoczątkowanych przez Krajową Radę Narodową, która odrodzonej Polsce wytknęła jej drogę rozwojową w kierunku pełnej, rzeczywistej, już nie tylko formalno politycznej, ale także społecznej i gospodarczej demokracji, nie może być w niczym naruszone, wypaczone, ani rozwodnione.

J. ROM.

170.000 ton w roku 1945-46

O naszej produkcji i spożyciu cukru

Zestawienie danych cyfrowych o pracy obecnej naszego przemysłu cukrowego z danymi o jego pracy z okresu między pierwszą a drugą wojną daje pouczający materiał.

W roku 1918-19 wyprodukowano w Polsce 160 tys. ton cukru. Biorąc pod uwagę ówczesny stan zaludnienia kraju, **przeciętne spożycie na głowę wynosiło 4,8 kg cukru.**

W roku 1945-46 wyprodukowaliśmy 170 tysięcy ton cukru. **Na głowę wypadło 7,1 kg.**

Charakterystycznym jest to zestawienie absolutnych liczb produkcji: 160 tys. ton cukru w pierwszym roku po wojnie z 170 tys. ton cukru w pierwszym roku po drugiej wojnie, w warunkach bez porównania większego wyniszczenia kraju niż wówczas.

Trzeba zaznaczyć, że już obecnie w roku gospodarczym 1946-47 produkujemy 300 tys. ton cukru czyli dorównujemy prawie stanowi z roku 1933-34, kiedy produkcja cukru wyniosła 310 tys. ton.

Pomału wychodzimy z nadwyżkami naszego cukru na rynki światowe, jako eksporterzy.

W ciągu najbliższych kilku lat pobijemy i w tej dziedzinie najwyższe rekordy przedwrześniowej Polski, przy czym w odróżnieniu od niej powiększymy nasz eksport — co jest rzeczą bardzo ważną — nie na rachunek wewnętrznej konsumcji.

Dla stosunków w sanacyjnej Polsce przysłowiowym było powiedzonko, że **polski cukier zamiast krzepić polskie dzieci, szczególnie na wsi, krzepił angielskie świnie.**

Wreszcie jeszcze jedno charakterystyczne zestawienie liczbowe. Przed wojną absolutna większość plantacji buraczanych należała do obszarników. Drobni rolnicy stanowili zaledwie 35 proc. ich liczby. W roku 1946 sytuacja uległa radykalnej zmianie: **60 proc. plantatorów stanowili drobni rolnicy.**

Taki jest rezultat reformy rolnej, taki jest rezultat sojuszu robotniczo - chłopskiego, t. zn. polityki orientującej państwo przede wszystkim na warstwę drobnych rolników.

Reforma rolna nie tylko uwłaszczyła ich ziemię, oswobodziła od dotychczasowych wyzyskiwaczy: obszarników. Reforma rolna podniosła warstwę drobnych i średnich gospodarzy do poziomu decydującego czynnika społecznego i gospodarczego na wsi.

Za buraki chłopi otrzymują cukier. W ten sposób drogą naturalnej wymiany, cukier z fabryki trafia na wieś polską.

Spożywamy dzisiaj więcej cukru, a szczególnie wieś, niż dawniej w pierwszych latach powojennych.

Kronika gospodarcza

PORTY POLSKIE ZDAŁY EGZAMIN W ROKU 1946

Zestawienie obrotów portowych Gdańska i Gdyni za rok ub. jest nader interesujące i wykazuje wysoką sprawność techniczną naszych portów w tym pierwszym bardzo trudnym okresie gospodarki. Plan rządowy zakreślił na ub. rok portom przeładowanie 7 mil. ton: **porty plan ten wykonały w 110 %, gdyż istotny przeładunek w ub. roku wyniósł 7.736,8 tys. ton towaru.** Trzeba również stwierdzić, iż zdolność przeładunkowa naszych portów była faktycznie daleko większa. W miesiącu czerwcu na przykład obroty wyniosły 837,7 tys. ton. **Gdyby to szczytowe natężenie przeładunków utrzymało się przez wszystkie miesiące roku, przeładunek wyniósłby w relacji rocznej 10 mil. ton.** Pierwsze półrocze wykazuje duży wzrost obrotów towarowych, mniej więcej 100 tys. ton miesięcznie. Punktem kulminacyjnym był czerwiec, choć jeszcze w lipcu i sierpniu obroty utrzymały się na poziomie ponad 800 tys. ton.

UTWORZENIE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU SUROWCÓW MINERALNYCH

Zarządzeniem Ministra Przemysłu utworzone zostało Zjednoczenie Przemysłu Surowców Mineralnych z siedzibą w Jeleniej Górze. Zakres działania Zjednoczenia obejmuje teren Rzeczypospolitej Polskiej. Zjednoczenie posiada osobowość prawną i powołane jest do koordynowania gospodarki przemysłowej i planowego działania zakładów pracy, zajmujących się wydobywaniem glin białych, ogniotrwałych i kamionkowych, kaolinu, skalenia (pegmetytu), magnezu, dolomitu i innych surowców mineralnych, służących do produkcji materiałów budowlanych, oraz zakładów pracy, produkujących mączkę dolomitową i gips z wyłączeniem kamienia, wapna i kredy.

WAGONY OSOBOWE POLSKIEJ PRODUKCJI ZASILĄ NASZ TABOR KOLEJOWY

Fabryki Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego w roku 1946 oddały do użytku Polskim Kolejom Państwowym około **4.800 wagonów węglarek i 147 parowozów normalnotorowych.**

Na rok bieżący zaplanowano, poza normalną produkcją wagonów towarowych i poza podniesieniem produkcji parowozów do 20 sztuk miesięcznie, także produkcję wagonów osobowych 3 klasy w ilości, która dojść ma w końcu roku do 40 wagonów miesięcznie.

Pierwsze wagony opuściły już zakłady wytwórcze w Poznaniu i we Wrocławiu i produkcja wchodzi obecnie w ramy wytwórczości seryjnej.

Niezależnie od tego przewiduje się w r. b. dostawę 200 wagonów chłodni, co ma zasadnicze znaczenie przy przewozie łatwo psujących się artykułów żywnościowych w porze letniej.

Wywiad korespondenta „Trudu" z tow. Witaszewskim

MOSKWA, 20. 2. Organ radzieckich Związków Zawodowych „Trud" zamieszcza obszerny wywiad swego warszawskiego korespondenta z przewodniczącym centralnej komisji Związków Zawodowych **Kazimierzem Witaszewskim.**

Po skreśleniu historii polskiego ruchu zawodowego w okresie okupacji i po wyzwoleniu, **Witaszewski opisuje udział rad zakładowych w uruchomieniu zakładów przemysłowych i w walce z sabotażem.** Scharakteryzował on działalność polskich Związków Zawodowych w dziedzinie ochrony pracy i nadzoru nad bezpieczeństwem, omówił działalność kulturalno-oświatową Związków

wiska w przemyśle. Witaszewski podkreślił olbrzymie zasługi Związków Zawodowych dla zwycięstwa wyborczego Bloku Demokratycznego i wskazał na wielkie zadania stojące przed nimi. Zawodowych i **akcję wysuwania robotników na kierownicze stano**

Nowy rekord

Przelot przez Atlantyk w 12 godz. 36 min.

NOWY JORK, 20. 2. 4-romotorowy samolot „Iwa" pobił o 12 minut dotychczasowy rekord przelotu przez Antlantyk, odbywając drogę z Shannon w Irlandii do Nowego Jorku (5.025 km) w 12 godzin 36 minut. Aparat ten, na pokładzie którego znajdowało się 35 osób; rozwinął przeciętną szybkość 400 kilometrów na godzinę.

Zmiany w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych

Nowy minister rolnictwa i reform rolnych ob. Jan Dąb-Kocioł, celem natychmiastowego usprawnienia służby lekarsko - weterynaryjnej oraz skutecznego zwalczania chorób zwierząt, roślin i plagi gryzoniów, w dniu 16 lutego rb. zarządził następującą reorganizację służby lekarsko - weterynaryjnej i ochrony roślin:

Prof. dr Józefa Parnasa — mianował swoim zastępcą do spraw lekarsko - weterynaryjnych oraz podporządkował mu Departament Weterynarii i Państwowy Instytut Weterynaryjny.

Poza tym prof. dr Józef Parnas objął stanowisko nadzwyczajnego naczelnego komisarza do walki z chorobami zwierząt, roślin i plagą gryzoni. Równocześnie na terenach dotkniętych i zagrożonych wymienionymi chorobami, do walki z nimi zostają powołani specjalni komisarze.

Dwie spółdzielnie rybackie w Trzebieży

Ośrodek rybacki nad dolną Odrą w Trzebieży rozwija się coraz to pomyślniej. Czynne są tu już dwie spółdzielnie rybackie jedna polska i jedna żydowska które pragną nie tylko zorganizować połowy ryb, ale i również handel rybami i przetworami rybnymi i w tym celu projektują otworzenie odpowiednich składów w Szczecinie.

Żydowska spółdzielnia „Jedność Rybacka" sprowadziła z okręgu gdyńskiego 6 rybaków - Kaszubów o dużym doświadczeniu rybackim. Kaszubi ci będą pracowali w spółdzielni jako rybacy i jako instruktorzy młodego pokolenia rybaków morskich, których spółdzielnia pragnie sobie wyszkolić. Obok rybaków przybyła również do Trzebieży sprowadzona przez spółdzielnię instruktorka - sieciarka. Chodzi o to, by w Trzebieży stworzyć również i ośrodek produkujący sieci, które w tej chwili trzeba sprowadzać ze starego polskiego wybrzeża.

Posiedzenia komisyj sejmowych

WARSZAWA, 20. 2. Wczoraj odbyły się następujące posiedzenia sejmowe: o godz. 9 rano posiedzenie komisji specjalnej dla opracowania ustawy o ustroju władz naczelnych Rzeczypospolitej a o godzinie 11-tej rano odbyło się posiedzenie komisji specjalnej dla rządowego projektu ustawy o amnestii.

O występach Schuschnigga w Ameryce

Podczas gdy austriackie koła rządzące szukają w Europie sposobów, by zdjąć z Austrii odpowiedzialność za udział w wojnie po stronie Hitlera, do Stanów Zjednoczonych z tą samą misją udał się były kanclerz Schuschnigg. Wykorzystując uprzejme zezwolenie władz amerykańskich postanowił wygłosić w Stanach Zjednoczonych cykl odczytów o Austrii. W pierwszym swym odczycie w Nowym Jorku w dniu 10 lutego br. Schuschnigg, którego rola w ułatwieniu aneksji Austrii przez Hitlera jest powszechnie znana, nic nie mówił o nowoczesnej Austrii, lecz wyłącznie o minionych jej dziejach. W swoim przemówieniu uczynił on z Austriaków bezradne owieczki wydane na pastwę Hitlera, a Dolfussa przedstawił jako przykład patrioty austriackiego. Znane wyczyny Dolfusa, jego masone wyczyny Dolfussa, jego masocynicznie nazwał Schuschnigg krokiem mającym na celu zapobiegnięcie agresji hitlerowskiej. Austrię, która dała Hitlerowi 1 i pół miliona żołnierzy, usiłował przedstawić jako kraj, w którym mieszkają wyłącznie muzycy i poeci i w którym nie było ruchu hitlerowskiego.

Schuschnigg wystąpił z tymi odczytami mając poparcie reakcyjnych kół w Stanach Zjednoczonych. Jednakże prości Amerykanie doskonale zrozumieli do jakiego celu zmierzają przemówienia Schuschnigga. W czasie odczytu na sali wznosiły się okrzyki: „To kłamstwo! Nie uda się zdjąć z Austrii odpowiedzialności za wojnę". Robotnicy wystawili przed gmachem, w którym odbywał się odczyt Schuschnigga pikiety i rozdawali ulotki, z wyjaśnieniami właściwej roli Schuschnigga i jego akcji zmierzającej do oczyszczenia i usprawiedliwienia Austrii, zaznaczając w nich, że usiłowania te nikogo nie wprowadzą w błąd i z góry skazane są na niepowodzenie.

Połowy bałtyckie w styczniu br.

Na skutek silnych mrozów wzdłuż całego wybrzeża polskiego nastąpiło zahamowanie połowów. W okresie lżejszych mrozów kilku kutrom w Gdyni udało się wydostać z basenu i znaleźć oparcie na Helu, skąd wypady na morze były łatwiejsze. Przy tym stanie rzeczy jedynie okręg MUR Gdynia wykazał niewielkie zwiększenie połowów w stosunku do grudnia. W dalszym ciągu łowiono przeważnie dorsza i piastugi, zaprzestając z początkiem miesiąca połowów łososia na wędkę.

Ogółem złowiono 2.152.000 kg ryby, wartości 56.160.000 zł, czyli więcej o 139.816 kg niż w grudniu.

Delegacja esperantystów u Tuwima

Przed kilku dniami delegacja związku esperantystów w Polsce odwiedziła Juliana Tuwima.

Tuwim, który kiedyś zajmował się zagadnieniem języka międzynarodowego i przetłumaczył na esperanto szereg wierszy, m. in. Słowackiego, Tetmajera, Staffa, interesował się bardzo obecnym stanem ruchu esperanckiego i przyrzekł współpracę w tworzącym się towarzystwie przyjaciół języka międzynarodowego. **W trakcie rozmowy Tuwim opowiedział m. in. o swych spotkaniach w czasie wojny z esperantystami w Stanach Zjednoczonych A. P. i Brazylii.**

Nikt nie wyłamie się od obowiązku płacenia Daniny Narodowej

Przed trzema miesiącami rozległo się hasło wzywające do obywatelskiego obowiązku współdziałania w odbudowie i zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych.

Skończył się już okres apelów i wezwań do wzięcia udziału we wielkim dziele państwowym, jakim jest Danina Narodowa.

Na apel ten stanęło w pogotowiu całe zdrowe społeczeństwo, bez względu na grupę społeczną i przynależność partyjną. Znalazły się jednak nieliczne wprawdzie wyjątki, które uważają, że dezercja z tej poważnej ofensywy gospodarczej ujdzie im bezkarnie.

Tak nie będzie. Wpływy na Daninę Narodową osiągnęły 10 miliardów złotych. Stanowi to 85 procent wymiaru. Z tego wynika, że olbrzymia większość społeczeństwa poparła inicjatywę Rządu i zrozumiała przewodnią ideę, która towarzyszyła momentowi ogłoszenia Daniny Narodowej.

Z radością należy podkreślić, że najlepiej wywiązał się z tego obywatelskiego obowiązku świat pracy, szczególnie w województwach zachodnich.

O wsi tego nie można — a tak by się chciało — powiedzieć.. Dotyczy to głównie województw południowo - wschodnich. Pokaźną część maruderów stanowią także ci, którzy od dwu lat oczekują „cudu", który skreśli ich długi wobec państwa.

Nadzieje wyborcze na 75 procent mandatów zawiodły. Przychodzi pora zapłacenia pełnych 100 procent Daniny Narodowej. Nakazy płatnicze są już rozesłane. Kto spełni swój obowiązek w terminie dni 14-tu od daty otrzymania nakazu korzysta nadal z 25 procent bonifikaty, jeśli był subskrybentem P.P.O.K. Odpowiednią instrukcję otrzymały kasy skarbowe i gminne, które będą przyjmowały wpłaty z doliczeniem opłat za upomnienie i dodatku za zwłokę.

Po tym terminie wszystkie zaległości z tytułu Daniny Narodowej ściągnięte zostaną w drodze egzekucji i w pełnej wysokości wymiaru, wraz z doliczeniem kosztów egzekucyjnych.

W wypadku stwierdzenia specjalnej złośliwości płatnika, który wyraźnie uchyla się od uiszczenia Daniny, będą stosowane rygory przewidziane w dekrecie, tj. cofnięcie koncesji na posiadanie przedsiębiorstwa, przydziałów lokali handlowych i mieszkań, a nawet może być wszczęte dochodzenie za szkodnictwo gospodarcze w myśl dekretu z dnia 16. XI. 1945 r.

Jedno jest pewne, że obowiązek wobec państwa musi być wypełniony.

Zastanowić się nad tym muszą ci, którzy liczą na niedopatrzenie, bądź też na pobłażanie władz skarbowych.

Nad sprawą Daniny Narodowej czuwa czynnik społeczny, toteż wszelka dezercja z frontu Ziem Odzyskanych tolerowana nie będzie.

SK.

Minister Modzelewski wśród dziennikarzy paryskich

PARYŻ, 20. 2. W godzinach popołudniowych, dnia 19 bm. odbyła się w ambasadzie R. P. konferencja prasowa, na którą przybyło wielu dziennikarzy. Minister Modzelewski przedstawił zasadnicze wytyczne polskiej polityki zagranicznej.

Oświadczył on, że należy uczynić wszystko, aby uniemożliwić raz na zawsze nową agresję niemiecką. Zmierzając do utrwalenia pokoju, należy pamiętać o tym, że utrzymanie jedności czterech mocarstw jest podstawowym warunkiem pokoju. Omawiając stosunki polsko - francuskie, minister Modzelewski stwierdził,że sojusz z r. 1921 powinien być dostosowany do nowych warunków. Mówca podkreślił, że Polska poprze rewindykacje francuskie, które mają charakter realny Rozbicie Niemiec na szereg drobnych państw — powiedział min. Modzelewski — osłabiłoby jedność sojuszników i utrudniłoby demokratyzację oraz denazifikację Niemiec.

Zatrzymując się na sprawie niemieckiej, min. Modzelewski zaznaczył, że likwidacja Prus, jako ogniska agresji niemieckiej jest historyczną koniecznością. Granica polsko-niemiecka nad Odrą i Nysą nie jest tylko sprawa Polski, gdyż granica ta jest granicą pokoju europejskiego.

Z kolei przedstawił min. Modzelewski stanowisko Rządu Polskiego wobec problemów, które znajdują się na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa i oświadczył, że Polska poprze wszystkie wysiłki, które zmierzają do redukcji zbrojeń.

Następnie odpowiadał minister Modzelewski na liczne pytania dziennikarzy.

Walka o odbudowę mostu Śląsko - Dąbrowskiego

Mimo ciężkich warunków atmosferycznych, roboty rozbiórkowe przy dawnym moście Kierbedzia trwają nadal. Resztki starego mostu topnieją pod działaniem palników. Jeszcze na warszawskim brzegu, sylwetka szczątków dawnego mostu Kierbedzia budzi wspomnienie dawnej Warszawy, ale już niedługo. Ostatnie meldunki jakie napływają z Warszawy, podają, że tempo robót, pomimo silnych mrozów wcale się nie zmniejszyło. Dokonano rozbiórki filarów i demontażu przęseł od strony Warszawy i Pragi.

Tegoroczny pochód lodów będzie bardzo niebezpieczny dla mostu drewnianego — wysokowodnego. Brak drugiego mostu na okres kilku miesięcy, udowodni praktycznie, jak bardzo jest potrzebny drugi stały most przez Wisłę i to potrzebny już dzisiaj.

Dlatego tempo budowy mostu Śląsko-Dąbrowskiego musi być utrzymane, a nawet wzmocnione. Dokonanie zamierzonego dzieła, będzie dla wykonawców egzaminem woli, a dla Śląska egzaminem ofiarności.

Komitet województwa śląsko-dąbrowskiego dla Odbudowy Warszawy niejednokrotnie apelował do poczucia społecznego obywateli naszego województwa. Jak dotąd spotykał się ze zrozumieniem i apele Komitetu wydawały przeważnie pomyślne wyniki. Tym razem Komitet, chcąc wzmocnić akcję zbierania funduszów na budowę mostu Śląsko-Dąbrowskiego, przystępuje do nowej akcji, do rozprowadzenia znaczków wartościowych „cegiełek" o wartości 5, lo, 20 i 50 zł. na ogólną sumę 60 milionów zł. Znaczki te będą rozprowadzane na terenie całego województwa, wśród przedsiębiorstw prywatnych, Zjednoczeń Przemysłowo Handlowych oraz „Społem".

Komitet wierzy, że znaczki te zdobić będą wszelkie dokumenty, rachunki i kwity, a nawet wyroby Polskiego Monopolu Spirytusowego, tak aby każdy obywatel kilkuzłotową opłatą, przyczynił się do zebrania tej sumy. Biorąc pod uwagę dotychczasową ofiarność społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego dla odbudowy Warszawy, należy sądzić, że akcja ta spotka się z należytym zrozumieniem i wyda odpowiednie wyniki. Warszawa będzie miała tak potrzebny jej drugi most — most Śląsko-Dąbrowski.

Troska o sieroty po poległych na froncie

Rząd radziecki i całe społeczeństwo radzieckie otaczały — jak wiadomo w czasie wojny bardzo pieczołowitą opieką sieroty po poległych na froncie. Troska o ich los ujawnia się w dalszym ciągu. W związku ze zbliżającą się 29-rocznicą Armii Radzieckiej rozpoczęła się szeroka akcja przygotowania podarunków dla dzieci wojskowych. Szczególnie żywy udział w akcji tej bierze młodzież. Tak np. młodociani robotnicy stoczni okrętowych w Chabarowsku na Dalekim Wschodzie **ofiarują sierotom 5 tysięcy kompletów ubrań dziecięcych i 6 tysięcy par obuwia.** Młodzież jednej z fabryk w Tule postanowiła uszyć dla dzieci **100 sukienek; 15 par obuwia i 30 palt.** Robotnicy olbrzymich zakładów budowy samochodów im. Stalina w Moskwie, zorganizowali w jednej z najpiękniejszych sal swego pałacu kultury stołówkę, **która obsługuje 2.400 dzieci b. żołnierzy frontowych.** Szereg fabryk posiada swoje własne domy dziecięce dla sierot powojskowych. Tak np. w Świerdłowsku i innych miastach tego obwodu w zorganizowanych przy fabrykach domach wychowują się dzieci poległych na wojnie robotników tych fabryk. Na Białorusi 100 tysięcy sierot po poległych otrzymuje codziennie w szkołach **bezpłatne gotowane śniadanie.** Ufundowano tam **1.400 stypendiów na łączną sume 840 tysięcy rubli dla dzieci poległych żołnierzy.** W Mińsku uruchomiono dla osieroconej dziatwy sanatorium na 300 miejsc oraz planuje się budowę drugiego takiego sanatorium.

Akcja pomocy zimowej

Bydgoszcz. W Bydgoszczy odbyło się zebranie Wojewódzkiego Kom Pomocy Zimowej w celu podsumowania dotychczasowych wyników pracy.

W ramach akcji pomocy zimowej zebrano na terenie województwa pomorskiego od 15. 11. 1946 do dnia 31. 12. 1946 r. — 6400 tys. złotych w gotówce oraz żywności i odzieży wartości 1685 tys. zł., ponadto wpłynęło w tym czasie 2300 tys. zł. z centrali komitetu pomocy zimowej w Warszawie.

Z funduszów tych wojewódzki komitet rozdzielił dla najgorzej sytuowanych podopiecznych, za pośrednictwem powiatowych i gminnych komitetów, ponad 7 milionów złotych na akcję dożywiania, opał i odzież.

Liczne ofiary ze strony różnych warstw społeczeństwa napływają nieprzerwanie

*

Kraków. Na akcję pomocy zimowej kupiectwo krakowskie ofiarowało w miesiącu styczniu 1947 r. — 3 miliony zł., a świat pracy 1 milion zł.

Traktowanie przestępców wojennych w strefach anglosaskich

Prasa niemiecka publikuje nowe materiały dotyczące opieki jaką otaczają Anglosasi internowanych hitlerowców w obozach. Na przykład **kierownictwo bawarskiego Czerwonego Krzyża rozdaje internowanym SS-manom i dozorcom obozu koncentracyjnego w Dachau wielką ilość podarków w postaci pakietów Czerwonego Krzyża.** Dalej prasa niemiecka wymienia pewien szpital w Westfalii w którym przebywa 350 działaczy hitlerowskich. Są to oficerowie hitlerowscy, którzy utworzyli związek oficerski, na wniosek którego lekarz angielski zwolnił wielu internowanych przebywających w tym szpitalu rzekomo na skutek niemożności pozostawania w obozie. **W ten sposób zwolnionych zostało wielu gruppenfuehrerów SA oraz polizeiprezydentów.**

W związku z tym berlinska gazeta „Berliner Zeitung" pisze, że należy wreszcie położyć kres stosunkom panującym w obozach dla internowanych hitlerowców.

Akademicy-wiciarze we Wrocławiu włączają się do pracy nad odbudową

Akademickie Koło Wici we Wrocławiu, które w dotychczasowej swej działalności powiązane było tylko z jedną z partii ludowych, powzięło na ostatnim swym zebraniu uchwały, które stały się punktem zwrotnym w życiu akademickiego środowiska wiciowego we Wrocławiu. **W uchwałach tych akademicy-wiciarze stwierdzają konieczność współpracy ze wszystkimi stronnictwami chłopskimi oraz przystąpienia do konkretnej pracy nad odbudową kraju i wsi polskiej.**

Zaznaczyć należy, że w związku z powyższymi uchwałami dokooptowano jednogłośnie do zarządu koła dwóch nowych członków, reprezentujących odłam młodzieży chłopskiej domagającej się demokratyzacji „Wici"

Akcja szkoleniowa młodzieży

W ramach akcji szkoleniowej ZWM-u, szkoła organizacyjna w Bydgoszczy przeprowadza zapisy na dziewiąty z kolei kurs dla aktywistów. W okresie 28-miu miesięcy działalności, szkoła organizacyjna ZWM w Bydgoszczy **przeszkoliła ponad 500 kursistów z woj. pomorskiego, rekrutujących się przeważnie spośród młodzieży chłopskiej.**

W ciągu dwumiesięcznego kursu młodzież zapozna się z najważniejszymi zagadnieniami politycznymi i gospodarczymi Polski. Program obejmuje ponadto historię w nowym oświetleniu, politykę gospodarczą Polski, etykę społeczną oraz ideologię organizacji.

Kursiści korzystają też z bogato zaopatrzonej w dzieła naukowe i literackie biblioteki szkolnej.

Osadnictwo na Wybrzeżu

Ruch osadniczy na Wybrzeżu polskim jest nadal bardzo żywy. Na ogólną ilość 20.816 gospodarstw o powierzchni 289.153 ha przydzielono do dnia 1 stycznia rb. przesiedleńcom z przeludnionych województw Polski 9.720 gospodarstw o powierzchni 144.900 ha. Dla 11.017 rodzin i repatriantów 4063 gospodarstw o powierzchni 75,738 ha.

Należy tu dodać że na ogólną liczbę 20.018 gospodarstw — na ziemię powiatów dawnych przypada tylko 3.082 gospodarstwa. Dla uregulowania prawa własności działają komisje wnioskodawcze, które na terenie powiatów dawnych nadały już 1,204 akty nadawcze, w powiatach zaś odzyskanych przyjęły i rozpatrzyły 4.043 wnioski.

Ruch statków zwiększa się

Po kilkudniowym sztormie na Bałtyku sytuacja znacznie się poprawiła. Było już tak, że lód zatoki Puckiej osiągnął cypel helski i rozprzestrzeniał się dalej w kierunku Gdańska. Grubość lodu pod Kuźnicą na Helu przekroczyła 47 cm, pod Puckiem 30 cm, u samej nasady Helu pod Władysławowem, ze względu na płytkość zatoki, dochodziła do 53 cm. Komunikacja pomiędzy stałym lądem a osadami rybackimi na Helu odbywała się przez lód zatoki na saneczkach z żaglem, albo zaprzężonych w konie.

Dzięki pomyślnym wiatrom kra blokująca port gdański spłynęła. Ruch statków w porcie zwiększa się. W ciągu dnia mogło wejść 6 statków.

Największa elektrownia w Polsce

W artykule tym chcielibyśmy zapoznać czytelników z doskonałymi wynikami pracy największej niewątpliwie najsprawniejszej elektrowni polskiej jaką jest **elektrownia Zakładów Elektro w Łaziskach Górnych.**

W okresie letnim ubiegłego roku, w okresie masowych wycieczek niedzielnych świata pracy do Wisły, niewątpliwie każdy z przejeżdżających szosą Katowice—Wisła zwrócił uwagę na kompleks potężnych zakładów, leżących w odległości 8 kilometrów za Mikołowem. Zakłady bowiem prócz elektrowni posiadają jedyną w Polsce hutę elektrotermiczną produkującą dla hutnictwa dodatki stopowe, a dla przemysłu karbid, oraz kilka fabryk chemicznych, wytwarzających siarczan glinu dla papiernictwa, ałun chromowy dla garbarstwa oraz ostatnio tak zwaną ziemię odbarwiającą dla rafinerii i fabryk olei jadalnych.

Trzonem Zakładów i jego sercem jest jednak elektrownia. W olbrzymiej sali maszyn jest w ruchu pięć turbozespołów o łącznej mocy 109.600 kilowatów, z których największy o mocy 35.000 kilowatów pracuje przy ciśnieniu 70 atmosfer. W trzech kotłowniach o ciśnieniach 15, 30 i 85 atmosfer pracuje 19 kotłów parowych, z których dwa największe każdy o wydajności 100 ton pary na godzinę, ustawione są w oddzielnym gmachu o wysokości 55 metrów.

Większa część energii odpływa liniami 60.000 wolt dla Śląskich Zakładów Elektrycznych w Chorzowie, skąd rozdzielana jest na cały Śląsk, posyłana do Krakowa, a obecnie i do Warszawy. Ponadto zaopatrywany jest przez Zakłady rybnicki i mikołowski okręg węglowy, Raciborz, Koźle no i najbliższe sąsiedztwa, to znaczy powiat pszczyński od Goczałkowic aż do Katowic—Ligoty.

O wynikach pracy zeszłorocznej świadczy najlepiej porównanie z okresem przedwojennym — z rokiem 1938.

Produkcja energii w roku 1938 406.329.944 kWh.

Produkcja energii w roku 1946 619.255.023 kWh,

a więc kolosalny wzrost o 52,4 proc.

Jednocześnie sprawność elektrowni z 14,9 proc. w roku 1938 wzrosła do 15,7 proc. w roku 1946.

Oznacza to znacznie zmniejszenie zużycia węgla na wyprodukowanie jednej kilotwatgodziny. Podczas gdy w roku 1938 potrzeba było 1,14 kilogramów węgla, to teraz wystarcza tylko 0,90 kilogramów na wytworzenie jednej kilowatgodziny. Jak wielkie ilości węgla zostały w ten sposób zaoszczędzone możemy łatwo obliczyć. **Przy produkcji 619.255.023 kilowatgodzin oszczędność roczna wynosi 148.600 ton, to znaczy średnio licząc 7.430 wagonów węgla.** Przy dzisiejszym kolosalnym zapotrzebowaniu przemysłu taka ilość węgla zaoszczędzonego w roku stanowi już poważną pozycję.

Uzyskane wyniki świadczą o oddanej, pełnej samozaparcia pracy całej załogi.

W roku 1946 przeprowadzono naprzykład remont dwóch wielkich turbozespołów ponadto we własnym zakresie zreperowano w rekordowym czasie największy w Polsce transformator.

Obecnie Zakłady Elektro przystąpiły do rozbudowy w ramach Trzyletniego Planu Odbudowy Polski. Zamówiona jest już nowa wielka turbina o mocy 35.000 kilowatów, wraz z wszelkimi urządzeniami pomocniczymi, przewiduje się zelektryfikowanie ostatnich gmin w powiecie pszczyńskim co będzie przeprowadzone jeszcze w roku bieżącym, a ponadto wre energiczna praca przy naprawie sieci w nadgranicznych gminach powiatu raciborskiego.

Inż. T. FRANK

Wkrótce wróci do kraju syn znanego poety ludowego

W niewoli francuskiej przebywa **Antoni Kajka,** syn znanego poety ludowego Ziemi Warmijsko-Mazurskiej, **Michała Kajki.** Władze wszczęły starania o repatriację Kajki do kraju. Michał Kajka zmarł w r. 1942 wskutek **choroby nabytej w więzieniu niemieckim.**

Z międzynarodowego ruchu robotniczego

Jedność czy rozbicie klasy robotniczej

W jednym z ostatnich numerów „Prawdy" ukazał się obszerny artykuł, omawiający międzynarodowe kwestie robotnicze, którego streszczenie podajemy poniżej.

Druga wojna światowa dowiodła, jak olbrzymie znaczenie miało zjednoczenie sił demokracji a przede wszystkim klasy robotniczej w walce z reakcją imperialistyczną.

Podczas wojny, pod niemiecką okupacją we Francji, w Polsce, Jugosławii Czechosłowacji, Norwegii i Grecji oraz w wielu innych państwach europejskich powstał silny ruch oporu, w skład którego wchodziły wszystkie ugrupowania demokratyczne. Stworzyło to podstawę dla jedności sił demokratycznych, której głównym czynnikiem stała się jedność klasy robotniczej — ścisła współpraca socjalistów i komunistów. **Rezultatem tej współpracy było zwycięstwo nad faszyzmem oraz wielkie przeobrażenia społeczne w okresie powojennym.**

Pismo wskazuje na partie socjalistyczne, które stoją na stanowisku jedności klasy robotniczej, na starych działaczy francuskiego ruchu zawodowego, na tych przywódców niemieckiej socjaldemokracji, którzy wstąpili do zjednoczonej partii socjalistycznej Niemiec, na **PPS, która idzie ręka w rękę z PPR** oraz na to, że **z komunistami współdziała przygniatająca większość socjal-demokratycznych partyj: Czech, Bułgarii, Jugosławii i Rumunii.**

Jedność szerokich mas ludowych znalazła wyraz w jedności związków zawodowych, ukoronowaniem czego było stworzenie zjednoczonej światowej federacji związków zawodowych. **Fakt ten dowiódł także, że nie ma nieprzezwycię[illegible]h przeszkód na drodze [illegible]ności klasy robotniczej [illegible]no w skali narodowej** jak i światowej.

Klęska faszyzmu znacznie wzmocniła ruch demokratyczny. Pobita reakcja straciła w wielu krajach swoje pozycje i została odsunięta od władzy. Masy ludowe zostały wciągnięte do życia politycznego. Nie zdążyło jednak przebrzmieć echo wojny, gdy reakcja znów podniosła głowę i podpalacze świata zaczęli grozić nową wojną. Z wielką pieczołowitością **reakcja broni rezerwatu faszyzmu w Hiszpanii, we Włoszech Japonii i Grecji.** Pomaga ona żubrom faszystowskim z powrotem zagarnąć kierownicze pozycje w państwie. Główna stawka reakcji to stawka na rozłam w szeregach demokracji, a zwłaszcza w szeregach klasy robotniczej i że to właśnie nakłada wielką odpowiedzialność na przywódców klasy robotniczej i partyj postępowych. Jest to tymbardziej konieczne, że wciąż jeszcze **siły i środki brytyjskiej Partii Pracy w pewnej mierze używane są do walki przeciwko jedności ruchu robotniczego.** Przedstawiciele komitetu wykonawczego Partii Pracy w ciągu półtora roku objeżdżali państwa europejskie w celu nawiązania kontaktu z kierownictwem partii socjalistycznych we Francji, Czechosłowacji, Włoszech, Danii, Norwegii, Szwecji, Niemczech i Węgrzech.

Podczas tych spotkań delegacje Partii Pracy występowały w roli mentorów, przy czym wskazówki pr[illegible] nich **udzielone zmierzały do r[illegible]a. ruchu robotniczego** oraz [illegible] utrwalenia w krajach Europy politycznych i ekonomicznych wpływów Anglii. We Francji, gdzie podczas okupacji nastąpiło znaczne zbliżenie francuskiej partii socjalistycznej i komunistów, przedstawiciele Labour Party występowali przeciwko tej jedności.

Lasky jeszcze w okresie gdy był przewodniczącym Partii Pracy w wywiadzie z korespondentem „Paris Soir" wypowiedział się za stworzeniem samodzielnego rządu socjalistycznego przeciwko jedności lub współpracy z komunistami. W artykule ogłoszonym w czeskiej gazecie „Svobodne Noviny" **Lasky wychwalał pozycję Bluma, zmierzającego do bloku z prawicą oraz nawoływał do walki przeciwko komunistom.**

Rzeczywistość jednak dowiodła, że pozycja Bluma i Lasky przyniosła tylko korzyść reakcji francuskiej i doprowadziła do znacznego zmniejszenia wpływów francuskiej partii socjalistycznej.

Przywódcy Labour Party widocznie chcą jednak powtórzyć smutne doświadczenia z 1918 — 1923 roku, koalicji partii socjaldemokratycznych z partiami wielkiego kapitału, skierowanej przeciwko interesom mas ludowych.

Lasky niemałą rolę odegrał również w próbach rozbicia włoskiego ruchu robotniczego.

Tę samą politykę we Włoszech kontynuowali delegaci amerykańskiej federacji pracy oraz delegacja angielskiej Partii Pracy na czele **z Healey'em**, którzy zachęcali **włoskiego rozłamowca Saragata** do rozbicia partii socjalistycznej. Taką samą pozycję zajęli przywódcy Labour Party w sprawie jedności ruchu robotniczego Niemiec. **Wystąpili oni przeciwko zjednoczeniu partii socjalistycznej Niemiec i nawiązali ścisły kontakt z rozłamowcem Schumacherem.** To samo powtarza się w Austrii, gdzie wskutek presji kierownictwa Labour Party partia socjal - demokratyczna współpracuje z reakcyjną partią katolicką, zwalczając komunistów.

W tym samym duchu występowali przywódcy Labour Party na zwołanej z ich inicjatywy specjalnej konferencji socjal-demokratycznych partyj Szwecji, Norwegii i Danii.

Do partyj socjal - demokratycznych w krajach Europy, gdzie **jedność stała się faktem,** znany przywódca Partii Pracy **Morrisson** skierował pismo, w którym ostrzega przeciwko utworzeniu wspólnego bloku wyborczego z innymi partiami lewicowymi, domagając się wystawienia przez socjaldemokratyczne partie samodzielnych list wyborczych. **Cała instrukcja Marrissona przepojona była duchem rozłamowym.**

Kierownictwo Labour Party zmierzało do stworzenia międzynarodowego organu w celu realizowania tej polityki rozbijania ruchu robotniczego, wpierw przez próby odrodzenia drugiej międzynarodówki, a gdy to się nie udało, przez stworzenie t. zw. konsultatywnego komitetu, na czele którego stoi sekretarz zagranicznego wydziału Labour Party **Healey.**

W ten sposób komitet wykonawczy Labour Party przeobraził się w ośrodek rozłamowej działalności w szeregach międzynarodowego ruchu robotniczego. POWSTAJE SŁUSZNE PYTANIE, CZY ANGIELSCY ROBOTNICY WIEDZĄ, CZY WIEDZĄ MILIONY CZŁONKÓW LABOUR PARTY, W IMIENIU KTÓRYCH WYSTĘPUJĄ PRZYWÓDCY PARTII PRACY O ZŁOWIESZCZEJ DZIAŁALNOŚCI SWEGO KIEROWNICTWA? Jak reaguje ruch robotniczy Anglii na tę uporczywą politykę rozłamową? **W szeregach Labour Party obecnie jest niemało niezadowolonych z polityki swoich przywódców.** Krytyka dołów nie ma jednak jeszcze wielkiego wpływu na linię kierownictwa Labour Party.

W obecnych warunkach na partiach socjal - demokratycznych ciąży wielka odpowiedzialność przed klasą robotniczą i masami ludowymi, albowiem historia i przede wszystkim klęska faszystowskich zaborców w wyniku ofiarnej walki narodu radzieckiego, dała tym partiom wielkie możliwości wpływania na politykę wielu państw w interesach mas pracujących, w interesach demokracji. Przedstawiciele socjaldemokracji w wielu państwach stoją na czele rządu a w większości rządów państw europejskich odgrywają bardzo poważną rolę.

W ciągu wielu lat partie komunistyczne wyciągają przyjazną dłoń do wszystkich uczciwych socjal - demokratów, nawołują socjal-demokratyczne partie do wspólnej walki przeciwko reakcji imperialistycznej.

W okresie powojennym, nie bacząc na wielki wzrost wpływów i liczebności partie komunistyczne nie poszły na politykę konkurencji z partiami socjal - demokratycznymi, lecz na odwrót prowadzą politykę współpracy. **POLITYKA ROZBICIA I SEPARATYZMU W SZEREGACH RUCHU ROBOTNICZEGO, taktyka bloku socjaldemokracji z partiami burżuazyjnymi zamiast wspólnego frontu z komunistami PRZYNOSI NARODOM WIELKĄ KRZYWDĘ.** O tym powinny wiedzieć masy ludowe a przede wszystkim robotnicy.

Im prędzej dotrą do wiadomości fakty służenia reakcji tych lub innych prawicowych działaczy ruchu robotniczego, tym prędzej masy ludowe poznają ich rzeczywiste oblicze i nie bacząc na przeszkody zjednoczą siły ruchu robotniczego dla zwycięskiej walki przeciwko reakcji imperialistycznej.

Wojewódzka Rada Sztuki i Kultury Artystycznej w Gdańsku

W związku z zaleceniem ministra kultury i sztuki wojewoda gdański inż. **Żrałek** powołał do życia **Gdańską Wojewódzką Radę Sztuki i Kultury Artystycznej.** Przewodniczącym Rady jest ob. **Stefan Tirkowicz.** Poza rozdziałem funduszu **sztuki i kultury artystycznej** pomiędzy poszczególne instytucje artystyczne, prezydium Rady zajęło się następującymi zagadnieniami. W pierwszym rzędzie czyni usilne starania o upaństwowienie **Filharmonii Bałtyckiej,** co niewątpliwie **wpłynie bardzo dodatnio na dalszy rozwój tej instytucji. Prezydium Rady ma zamiar przenieść Filharmonię Bałtycką do Wrzeszcza, gdzie znajdzie pomieszczenie w dawniejszej hali sportowej, posiadającej doskonałe warunki akustyczne. Remont tej budowli dobiega końca. Rada sztuki przygotowuje poza tym utworzenie Państwowego Muzeum w Gdańsku i zamierza przystąpić w najbliższym czasie do wydawania czasopisma, poświęconego zagadnieniu kultury, sztuki i nauki Wybrzeża oraz marynistyce. Plenarne zebranie Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Sztuki i Kultury** Artystycznej z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli świata **sztuki i nauki odbędzie się w Gdańsku w dniu 26 bm**

Kupiectwo prywatne włącza się do współpracy w ramach planu

W przeddzień Ogólnopolskiego Zjazdu pod hasłem „Mobilizacja sił do wykonania 3-letniego planu odbudowy", Minister odbudowy tow. Kaczorowski przyjął delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich R. P. oraz Ogólnopolskiego Związku Zrzeszeń Kupieckich R. P oraz Ogólnopolskiego Związku Zrzeszeń Kupców Materiałów Budowlanych. Delegaci zapewnili ministra, że sektor prywatnego kupiectwa stawia nadal wszystkie swe siły do dyspozycji państwa dla przyspieszenia odbudowy kraju. Następnie delegaci przedstawili najważniejsze zagadnienia dotyczące współpracy dystrybucyjnej kupiectwa prywatnego w ramach 3-letniego Narodowego Planu Gospodarczego.

Minister Kaczorowski z zainteresowaniem wysłuchał wywodów delegacji i obiecał rozpatrzyć przedłożone dezyderaty dla dalszego opracowania.

Linia Trelleborg - Świnoujście

Sztokholm, 20. 2. Dyrestor departamentu Żeglugi i Handlu Zagranicznego, Jerzy Pański, oświadczył przedstawicielom prasy szwedzkiej, że w jesieni bież. roku uruchomiona zostanie komunikacja promowa na trasie Trelleborg—Świnoujście, co skróci czas przejazdu promem przez Bałtyk z 19 do 8 godzin. Pociągi Sztokholm—Warszawa kursować będą przez Malmo—Trelleborg—Świnoujście—Szczecin, zamiast przez Gdynię—Gdańsk.

Bardzo dziwna kariera

pewnego dyplomaty brytyjskiego

Szef politycznego oddziału ambasady brytyjskiej w Atenach, Balfour 15 lat temu, jako katolicki misjonarz w krajach nadbałtyckich wypełniał powierzone mu zadania. W Finlandii był pastorem protestanckim, na Ukrainie sprawował obowiązki prawosławnego dusz-pasterza. W roku 1934 przybywa jako mnich katolicki do Grecji. Po trzech latach awansuje do godności spowiednika królewskiego i odgrywa poważną rolę w kołach politycznych. Uciekłszy przed Niemcami do Kairu montuje on tam wspólny front jugosłowiańskich i greckich zdrajców, po czym obejmuje obecne stanowisko w Atenach. Oto działalność jednego z reżyserów tragedii narodu greckiego.

PRZEKAZANIE „SPOŁEM" OPUSZCZONEGO ORAZ PONIEMIECKIEGO SPRZĘTU ROLNICZEGO NA OBSZARZE ZIEM ODZYSKANYCH

Ministerstwo Ziem Odzyskanych poleciło przekazać „Społem" opuszczony i poniemiecki sprzęt rolniczy na obszarze Z. O., uszkodzony lub zdemontowany lub leżący bezużytecznie.

79)



przełożył: **Leopold Lewin**

Mnie naboi i tolu trzeba, a oni mi ludzi przysyłają!

Po obelżywych radiogramach Kowpaka wysyłka ludzi została na kilka dni wstrzymana Potem zaczęli jednak przybywać do nas z Moskwy jacyś ważni pasażerowie Wychodzili z maszyn spokojnie na lód, jak gdyby na najzwyklejsze w świecie lotnisko.

Przyleciał do nas korespondent „Prawdy" Korobow. Zachciało mu się obozowego życia i przygód, przydzieliłem go więc do mojego resortu: do wywiadu. Przywołałem Czeremuszkina, który zastępował czasowo Biereżnego.

— Oto towarzysz z Wielkiej Ziemi. Chce z wami iść na wyprawę. Przyjąć i we wszystko zaopatrzyć.

Czeremuszkin zrozumiał rozkaz po swojemu. Tegoż dnia wieczorem odbyło się w oddziale zwiadowczym przyjęcie na cześć drogiego gościa z Wielkiej Ziemi.

Gotowanego i smażonego przygotował szef gospodarczy Zeblicki — Sybirak z urodzenia i sybaryta z natury — dostateczne ilości. Było także czym przepłukać gardło. Jednego tylko gościnni gospodarze nie uwzględnili: niemieckie samoloty już wymacały lodowe lotnisko i bombardowały lód i wieś. Gospodarze, obawiając się pożarów, wynieśli wszystkie sprzęty i naczynia daleko do warzywnika. Gdy stół już był nakryty i goście wraz z gospodarzami poważnie się rozsiedli, Czeremuszkin, oprócz flachy z napojem i miseczek z galaretą, żadnego szkła czy porcelany na stole nie znalazł. Groźnie zmarszczył brwi. Zeblicki odpowiedział na to przeczącym gestem. Czeremuszkin zmieszany kaszlnął w rękaw. Wtem spojrzenie jego padło na samotnie stojący na parapecie wazon. Zapomniany kwiatek już zdrętwiał od lodowatego tchnienia mrozu, który wdzierał się poprzez zatkane poduszkami okna. Czeremuszkin milcząco wytrząsnął martwą roślinę, starannie wytarł wazonik, zatkał chlebem dziurę i napełnił wazon życiodajnym trunkiem. Biedny korespondent z drżeniem przyłożył wargi do tego naczynia, na chwałę centralnego pisma. Źle by było z korespondentem, gdyby z nim nie przybył jego serdeczny przyjaciel Matwiejew, chłopiec o nietuzinkowej sile, szofer i robotnik wytwórni walonek z Włodzimierza. Dla tego chłopca nie straszni byli ani Finowie, ani Niemcy, ani doniczki.

Szybko jednak zwiadowcy znaleźli z korespondentem wspólny język, tym bardziej, że oficer polityczny Kowalew — chodząca biblioteka literatury pięknej — zwekslował przy pomocy Korobowa rozmowę na kulturalno - oświatowe tematy. Wieczór zakończył się bardzo przyzwoicie.

Nazajutrz Korobow opowiedział mi o wieczorze, i ja zrozumiałem, że popełniłem nieostrożność. Postanowiłem w przyszłości surowiej regulować podobne uroczyste spotkania Ale na ogół wszystko poszło dobrze. Zwiadowcy oświadczyli, że biorą go na wikt na cały okres wyprawy. Czy dlatego, że Korobow umiał nieźle opowiadać, czy też dlatego, iż chłopcy wiedzieli, że jeszcze za udział w kampanii fińskiej i to nie piórem, lecz karabinem maszynowym otrzymał order Lenina — dość, że między zwiadowcami i prasą zawiązał się kontakt i, jak lubią się wyrażać dziennikarze, znalazł się wspólny język.

Inżyniera awiacji W. wprost z ciepłego moskiewskiego mieszkania wsadzono do samolotu. Po siedmiu — ośmiu godzinach już wyłaził z samolotu na lód i, bezradnie oglądając się, pytał:

— A Niemcy stąd daleko?

— Blisko, blisko — pospiesznie odpowiedział dowódca plutonu Dejanow, niski, o wystających kościach policzkowych chłopak z szóstej kompanii.

— U — u — inżynier wydał jakiś nieartykułowany dźwięk, prawdopodobnie z zimna, cofając się do samolotu.

—Dokąd, dokąd? — zawołał Dejanow. — Daleko Niemcy, daleko!

A kiedy inżynier trochę się uspokoił i podszedł do ogniska, Dejanow, niezręcznie się usprawiedliwiając, rzekł do mnie cicho:

— Ja myślałem, że on chce, żeby byli blisko, a on, widać, chce, żeby byli jak najdalej.

Inżyniera odwieziono do wsi i ulokowano w oddzielnym mieszkaniu. Nazajutrz obudził się, kiedy nikogo nie było w chacie. Wyjrzał przez okno. Ujrzawszy u wrót wartownika w niemieckim płaszczu, ze strachu uciekł na strych. Przesiedział tam dwie bite godziny, aż gospodarz chałupy po długich poszukiwaniach, śmiejąc się, wezwał zagubionego gościa na śniadanie.

Gdy dowiedziano się o tym i zaczęto z inżyniera żartować, Kowpak stanął w jego obronie:

— No, czego rżycie?... Każdemu się może coś takiego przytrafić. Zawieźli człowieka, jak kota w worku, diabli wiedzą gdzie... Tu nieprzyzwyczajonemu nie tylko to może się zdarzyć...

Ale mimo wszystko inżynier był pożądanym gościem. Przybył do nas w związku z awarią, bez której się jednak nie obeszło na naszym lodowym lotnisku. Inżynier przywiózł śruby do uszkodzonego samolotu. Pilot tej maszyny nie często leciał na tyły wroga Nie mając widocznie zaufania do swoich nerwów, wzmocnił je spirytusem i posadził maszynę daleko od sygnałowych ogni. Potem zrolował zupełnie w innym kierunku i wjechał w szczelinę lodową, gasząc motory o lód. Śruby się połamały, ale maszyna wyszła cało. Inżynier przywiózł nowe śruby. Kilkuset ludzi pod dowództwem Pawłowskiego przez dwa dni podnosiło aż nareszcie wydobyło maszynę z dziury, wybitej podwoziem w lodzie. Inżynier razem z Pawłowskim kierował wydobywaniem samolotu i już drugiego dnia śmiał się z partyzantami ze swego tchórzostwa. Wystarczyło dwóch dni, aby wszystkie jego pojęcia o niemieckich „tyłach" wydały mu się dzikie i niedorzeczne.

(C. d. n.)

Wystawa malarstwa i rysunku w Katowicach

W sali Związku Zawodowego Artystów Plastyków w Katowicach została otwarta wystawa malarstwa i rysunku, na której reprezentowane są prace 19 członków oddziału katowickiego ZZAP.

Wystawa obejmuje kilkadziesiąt prac przeważnie obrazów olejnych. W mniejszym stopniu reprezentowany jest rysunek, malarstwo na szkle oraz drzeworyty i akwarele. Zwracają uwagę prace **Bolesława Stawińskiego, Jana Dutkiewicza** oraz **Moniki Piwońskiej**. Ogólne uznanie zdobyły sobie również prace **Łomickiego, Marii Dawskiej, T. Zamiara** oraz **Kowalewicza i Stanisławy Bogzarowskiej**.

W czasie trwania wystawy przeprowadzona będzie wśród publiczności ankieta, polegająca na tym, że zwiedzający zgłaszają po 3 prace, które najbardziej się im podobają. Zadaniem ankiety jest dostarczenie materiału charakteryzującego upodobania społeczeństwa w dziedzinie plastyki.

Tych, którzy odeszli od nas, nie zapomnimy

Pogrzeb ofiar katastrofy na kop. »J. Wieczorek« w Janowie

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb 12-tu górników, którzy zginęli tragiczną śmiercią w podziemiach kopalni „J. Wieczorek" w Janowie. Janów i Szopienice okryły się w dniu tym żałobą. Na każdym z szybów kopalni powiewały czarne flagi. Na pogrzeb przybyli by oddać ostatnią posługę tragicznie zmarłym: naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego **inż. Topolski**, drugi sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej **tow. Beczała**, przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej **tow. Kaczmarski**, przedstawiciel Centralnego Związku Zawodowego Górników **tow. Zdziarek**, oraz 60 delegacji z pocztami sztandarowymi z pobliskich kopalń, PPR, PPS, straży pożarnych i innych. O godz. 9-tej odbyła się msza żałobna w cechowni szybu „Wilson" po której przemówienie wygłosił miejscowy proboszcz ks. Pitlok. Po nim przemawiali drugi sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR **tow. Beczała**, oraz przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu PPS — **tow. Zdziarek**. W pięknych słowach przedstawił pracę górników naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego **inż. Topolski**, który wskazał w swym przemówieniu na ofiarną pracę i poświęcenie tych, którzy zginęli tragiczną śmiercią przy wykonywaniu swoich obowiązków. Z kolei przemówił wicedyrektor kopalni „Wieczorek" **tow. Bromboszcz** oraz członek Rady Zakładowej **tow. Urbańczyk**, po czym żałobny kondukt wyruszył na cmentarz w Janowie, pozostawiając na nim 8-miu nieszczęśliwych synów z rodziny górniczej. Są nimi: **Wilczek Ernest, Malik Edward, Brzóska Wilhelm, Hassa Stanisław, Kostka Alfons, Moll Piotr, Figura Edward i Danisz Paweł**. Następnie orszak żałobny wyruszył na cmentarz w Szopienicach celem pochowania trzech dalszych ofiar wypadku zamieszkałych w tej miejscowości a mianowicie górników: **Wasera Jana, Skolika Antoniego i Pronobisa Konrada**. Za orkiestrą górniczą szły delegacje ze sztandarami i wieńcami, za którymi posuwały się trzy karawany z podążającymi za nimi rodzinami i krewnymi.

Na cmentarzu wygłosił przemówienie pożegnalne ks. proboszcz Tilly oraz przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej **tow. Bentkowski**. Podkreślić tu należy, że mimo dużego mrozu w pogrzebie wzięły udział liczne rzesze robotników, a ulice zapełniły się mieszkańcami osiedli robotniczych, którymi przeciągał kondukt żałobny.

Tych, którzy odeszli od nas, nie zapomnimy. Dla nas będą zawsze żyli w pamięci.

P. A.

Akademia dla uczczenia święta Armii Czerwonej

W związku ze zbliżającą się 29 rocznicą powstania Armii Radzieckiej odbędzie się w sobotę, dnia 22 lutego o godz. 18-tej, w sali Państwowej Filharmonii w Katowicach, przy ul. Sokolskiej 2, uroczysta akademia urządzona staraniem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W programie Akademii przewidziana jest część oficjalna, część artystyczna, składanie wieńców pod Pomnikiem Chwały Armii Radzieckiej na Placu Wolności.

Na część artystyczną akademii złożą się występy zespołów artystycznych rekrutujących się spośród świata pracy.

Dużą pomoc w zorganizowaniu części artystycznej okazały: Centralny Zarząd Związku Zawodowego Metalowców, organizując występy orkiestry symfonicznej i chóru, oraz Centralny Zarząd Związku Zawodowego Górników, dostarczając zespołów tanecznych.

Występy tych zespołów będą pewnego rodzaju darem złożonym przez świat pracy naszego województwa dla bohaterskiej Armii Radzieckiej w dniu jej święta.

Zarząd oddziału województwa śląsko-dąbrowskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej prosi o przybycie na tę Akademię licznych delegacji z pocztami sztandarowymi ze wszystkich instytucji i zakładów pracy z terenu Katowic oraz wszystkich członków i sympatyków naszego Towarzystwa.

Poranek filmowy w dniu święta Armii Radzieckiej

W dniu święta Armii Radzieckiej (29-ta Rocznica Powstania Armii Radzieckiej) w niedzielę dnia 23 lutego br. o godzinie 11 Zarząd oddziału województwa śląsko - dąbrowskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej urządza w Katowicach w kinie „Słońce" przy ulicy Plebiscytowej **bezpłatny** poranek filmowy dla żołnierzy Armii Radzieckiej oraz członków i sympatyków Towarzystwa.

Wyświetlony zostanie aktualny film radziecki pt. **„Koncert ku czci 25-lecia Armii Czerwonej"**.

Na poranek ten Zarząd Oddz. Woj. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zaprasza przedstawicieli Armii Radzieckiej oraz członków i sympatyków Towarzystwa.

Walne zgromadzenie

członków Stow. Architektów R.P.

oddział Katowice

Na ostatnim walnym zgromadzeniu członków Stow. Architektów R. P. — oddział Katowice, jakie odbyło się pod przewodnictwem długoletniego członka, prof. inż. **Mielnickiego**, omówiono szereg zagadnień, interesujących zarówno ogół architektów jak i całe społeczeństwo.

Omówiono sprawę budownictwa mieszkaniowego, planowanego w ramach Trzyletniego Planu Odbudowy przez Centr. Zarz. Przem. Węglowego. Chodzi przede wszystkim o wykonanie projektów na wzorowe osiedla robotnicze, oraz odpowiednich budowli mieszkalnych i przemysłowych, odpowiadających wymogom higieny i potrzebom ekonomicznym. Współpraca fachowców budowlanych zatrudnionych w instytucjach państwowych i wolnopraktykujących, została już nawiązana z Wydziałem Inwest. Budowl. Centralnego Zarz. Przemysłu Węgl. Należy więc spodziewać się, że inne instytucje jak np. Centr. Zarz. Przem. go i in. skorzystają ze współpracy architektów zrzeszonych w Stowarzyszeniu.

Z kolei po złożeniu sprawozdania przez członków ustępującego zarządu i udzieleniu im absolutorium, wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli inżynierowie-architekci: **Zb. Rzepecki** — jako prezes, **R. Pieńkowski** — wiceprezes, **E. Tatarczyk** — sekretarz, **St. Gruszka** — skarbnik, oraz członkowie zarządu: **A. Frydecki i K. Sołtykowski.**

Po wyborze zarządu, przystąpiono do dyskusji, poruszając m. in. potrzebę jak najrychlejszej inwentaryzacji zabytków architektury polskiej na Ziemiach Odzyskanych. Akcja ta, poza dokonaniem zdjęć zabytków na razie nie ruszyła z martwego punktu, a to z powodu braku koniecznych funduszów, których oczekuje się od Ministerstwa Kultury i Sztuki. W sprawie tej Stow. Arch. postanowiło wystosować do Generalnego Konserwatora przy Min. Kultury i Sztuki, prof. Zachwatowicza odpowiedni memoriał. Przedyskutowano także potrzebę rozszerzenia pracy urbanistycznej w terenie przez utrzymywanie stałego kontaktu z Biurem Planowania Przestrzennego Urzędu Wojew. bądź to przez poszczególnych inżynierów, bądź też przez wydziały budowlane miast i gmin.

Zadecydowano w najbliższej przyszłości urządzić dla ogólnego podniesienia kultury architektonicznej wystawę prac członków, zrzeszonych w oddziele katowickim Stow. Arch. RP. Wystawa obejmie prace zarówno z okresu przedwojennego jak i obecne. Postanowiono także zorganizować wystawę porównawczą budownictwa zagranicznego p. t. „Architektura angielska".

Kończąc zebranie, zgromadzeni wyrazili podziękowanie zasłużonym członkom Stow. Arch. RP. inż.-arch. **Tad. Michejdzie** za jego wysiłek, włożony w rozwój pracy związkowej i prof. Politechniki Śląskiej **Wł. Derdackiemu,** który swą pracą pedagogiczną przyczynił się do wyszkolenia nowego pokolenia architektów.

Przydział żywności na kartki

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Katowicach podaje do wiadomości, że punkty rozdzielcze wydają dla ludności miasta na karty zaopatrzenia z m-ca lutego:

Kat. I. prac. kup. nr. 28, 29, 34 i 35 razem 1 kg. konserw mięsnych, kup. nr. 30, 31, 32 i 33 razem 1,30 kg. rąbanki, kup. nr. 11, 12, 13 i 14 razem 0,50 kg. cukru, kup. nr. 9, 10, 15 i 16 razem 2 kg. mąki pszennej.

Kat. II. prac. kup. nr. 28, 29, 34 i 35 razem 0,50 kg. konserw mięsnych, kup. nr. 11, 12, 13 i 14 razem 0,40 kg. cukru, kup. nr. 9, 10, 15 i 16 razem 1,50 kg. mąki pszennej.

Kat. III. prac. kup. nr. 9, 10, 15 i 16 razem 1 kg. mąki pszennej.

Kat. I. rodz. kup. nr. 28, 29, 34 i 35 razem 1 kg. śledzi solonych, kup. nr. 11, 12, 13 i 14 razem 0,25 kg. cukru, kup. nr. 9, 10, 15 i 16 razem 1 kg. mąki pszennej.

Dod. „D1, D2 i D3" kup. nr. różne 1 razem 2 kg. mąki pszennej, różne 3 razem 0,25 kg. cukru.

Dod. „D2" kup. nr. 1—14 razem 3,50 kg. mleka skondensowanego.

Dod. „M" kup. nr. 2 razem 0,25 kg. cukru, kup. nr. 1 razem 0,375 kg. rąbanki.

Dod. C kup. nr. 5 razem 0,375 kg. rąbanki, kup. nr. 6 i 7 razem 0,50 kg. śledzi solonych.

WYDAWANIE CHLEBA NA KARTKI.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu miasta Katowic podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 21. lutego br. będzie wydawany chleb na bony chlebowe z lutowych kart zaopatrzenia według następującej numeracji:

Kat. I. prac. kup. nr. 7 i 8 po 1 kg. chleba. **Kat. I. prac.** kup. nr. 17 po 0,5 kg. chleba. **Kat. II. prac.** kup. nr. 5, 6, 7, 8, 17 po 0,5 kg. chleba. **Kat. III. prac.** kup. nr. 8 po 0,5 kg. chleba. **Kat. III. prac.** kup. nr. 17 po 1 kg. chleba. **Kat. I. rodz.** kup. nr. 6, 7, 8 i 17 po 0,5 kg. chleba. **Kat. II. rodz.** kup. nr. 7 i 8 po 0,5 kg. chleba.

Przypomina się kierownikom piekarń, że termin rozliczenia się bonami chlebowymi z lutowych kart zaopatrzenia upływa z dniem 3. 3. 1947 r.

Wystawa przeciwweneryczna w Chorzowie

Kierując się myślą, ażeby jak najszersze masy społeczeństwa były zaznajomione ze skutkami i następstwami chorób wenerycznych, Ubezpieczalnia Społeczna zwraca się z apelem do zakładów pracy o umożliwienie swym pracownikom zwiedzenia przedmiotowej wystawy, oraz o zorganizowanie o ile możności w porozumieniu z lekarzami zakładowymi większych grup pracowników do zbiorowego zwiedzenia wystawy.

Zbiorowe zwiedzanie wystawy będzie tym korzystniejsze dla zwiedzających, że w tym wypadku obsługujący wystawę prelegent będzie mógł szczegółowo objaśnić ich z treścią eksponatów wystawy. Wystawa eksponatów dostępna jest dla zwiedzających od 19 — 25 lutego 1947 r. i to w środę, czwartek, piątek i sobotę dla mężczyzn, niedzielę, poniedziałek i wtorek dla kobiet.

Godziny zwiedzania od 9 — 13 i 15 — 19-tej. Pogadanki codziennie o godzinie 11 i 17-tej. Dla wycieczek w chwili ich przybycia.

Pokaz eksponatów odbędzie się w Domu Kultury, sala Nr. 5, w Chorzowie, przy ul. Sienkiewicza. Wstęp bezpłatny.

Współpraca wojska z hutnikami

CZPH otrzymał od Dowództwa 37 p. p. pismo następującej treści:

Robotnicy i pracownicy przemysłu hutniczego dawali już niejednokrotnie wyraz prawdziwego zainteresowania i głębokiej troski o warunki kulturalnego bytu żołnierzy naszego pułku.

Niejednokrotnie zespoły świetlicowe śląskich hut swoimi występami uprzyjemniały wolny czas naszego żołnierza.

Również robotnicy dopomagali pułkowi naszemu w organizowaniu orkiestry pułkowej, która stała się ważną placówką kulturalno-rozrywkową nie tylko dla żołnierzy naszego pułku, ale i dla ogółu robotników w Chorzowie. Ostatnio znów CZPH ofiarował pułkowi 700 nowych książek, które przyczyniły się do podniesienia stanu kulturalnego żołnierzy i oficerów naszego pułku. Ta biblioteka stała się dzisiaj najważniejszym ośrodkiem kulturalno-oświatowym całego pułku. Żołnierze nasi w pełni doceniają ten wysiłek naszych hutników i darzą ich prawdziwą miłością.

Niech mi wolno będzie w imieniu żołnierzy, podoficerów i oficerów naszego pułku przekazać braci hutniczej na ręce CZPH najserdeczniejsze żołnierskie podziękowania za troskę i dotychczas okazaną pomoc. Nie wątpimy, że zadzierżgnięte węzły przyjaźni naszego żołnierza z bracią hutniczą będą się na każdym polu dalej pogłębiać i zacieśniać ku chwale Polski Ludowej.

Z-ca D-cy 37 p. p.
do spraw pol.-wych.:
(—) **Papierkowski mjr.**

Dowódca 37 Pułku Piechoty:
(—) **Żmijewski ppłk.**

Dnia 14 lutego b. r. zginęli śmiercią górnika w podziemiach kopalni dwaj nasi długoletni pracownicy:

ś. p. nadgórnik ROMAN SOSNA przeżywszy lat 42

ś. p. górnik LEON DERFLA przeżywszy lat 45

W Zmarłych tracimy dobrych, wypróbowanych towarzyszy pracy.

Cześć ich pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 21.II. 47 r.

Rada Zakładowa Kop. Zabrze-Wschód

Dyrekcja Kop. Zabrze-Wschód

Konkurs eliminacyjny ochotniczych zespołów związków zawodowych powiatu katowickiego

Staraniem Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce odbędzie się w dniach od 20 do 23 lutego rb. konkurs eliminacyjny powiatu katowickiego na I-szy Ogólnopolski Konkurs Ochotniczych Zespołów Artystycznych Związków Zawodowych.

Program eliminacyj:

Dnia 21. II. godz. 17 — chóry i soliści wokalni w sali Domu Kultury i Oświaty Związków Zawodowych w Katowicach;

Dnia 22. II. godz. 17 — zespoły orkiestralne w sali Domu Kultury i Oświaty Związków Zawodowych w Katowicach;

Dnia 23. II. godz. 17 — zespoły taneczne w sali Domu Kultury i Oświaty Związków Zawodowych w Katowicach.

Eliminacje odbędą się przy udziale publiczności. Wstęp wolny.

KOMUNIKAT

W dniu 11 bm. o godz. 16.30 odbędzie się w sali kina „Piast" w Nowej Wsi uroczysta AKADEMIA z okazji 29-rocznicy święta Armii Czerwonej z udziałem przedstawicieli Armii Czerwonej, Wojska Polskiego, Urzędu Wojewódzkiego i Woj. Zarządu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Komunikat

Dnia 22. 2. 1947 r. w sobotę o godz. 16-tej (4 po poł.) w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego przy ul. Młyńskiej 4 odbędzie się Walne Zebranie koła terenowego PPR Katowice - Śródmieście. Ze względu na wybory do władz partyjnych koła i delegatów do władz partyjnych dzielnicy — obecność wszystkich członków koła bezwzględnie wymagana.

Kurs teatralny

DLA PRZODOWNIKÓW WIEJSKICH ZESPOŁÓW TEATRALNYCH

Staraniem śląskiego oddziału **Towarzystwa Teatrów i Muzyki Ludowej** w Katowicach przy wybitnej pomocy wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej i wojewódzkiej Rady Kultury został zorganizowany miesięczny kurs teatralny w Opolu.

Zadaniem kursu jest przeszkolenie czynniejszych i bardziej uzdolnionych jednostek, które będą na swoim terenie organizowały prace teatralne.

Kurs jest bezpłatny. Będzie trwał od 3-go do 30 marca.

Zgłoszenia należy przesyłać do referatu Kultury Wsi oddziału powiatowego Samopomocy Chłopskiej w Opolu lub na ręce instruktora Oświaty Dorosłych przy inspektoracie szkolnym w Opolu.

Na kurs przyjmuje się młodzież wiejską z terenu powiatów Śląska Opolskiego, która posiada pewne zdolności i zainteresowania w kierunku tańca, śpiewu, muzyki i teatru, oraz wykazuje zdolności organizacyjne, pozwalające na zajęcie przodującego stanowiska w pracach artystycznych w swoim środowisku.

Kursiści znajdą pomieszczenie w internacie.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚL. IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Dziś w piątek, dnia 21 bm. na Dużej Scenie Teatru Śląskiego gra na stałe przy wypełnionej widowni sztuka J. Szaniawskiego p.t. „Dwa Teatry". Początek o godz. 19,30.

* * *

Na Małej Scenie Teatru Śląskiego dziś w piątek, dnia 21 bm. o godz. 20-tej komedia G. B. Shawa „Mąż przeznaczenia", A. Musseta „Kaprysy Marianny".

W przygotowaniu sztuka Mikołaja Gogola p.t. „Rewizor" w reżyserii Karola Borowskiego. Dekoracje i kostiumy projektu Wiesława Makojnika.

Premiera w następnym tygodniu.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM na piątek, dnia 21 lutego 1947 r.

6,00 Sygnał czasu. 6,05 Dziennik poranny. 6,30 Muzyka poranna. 7,05 Muzyka. 7,15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7,40 Muzyka. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Koncert życzeń. 9,30 — 11.30 Przerwa. 11,30 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12,35 Pieśni Stanisława Moniuszki 12,55 10 minut poezji. 13,05 Muzyka obiadowa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Wiadomości sportowe. 14,40 „Odpowiem ci na list"... skrzynka dziecięca. 15,00 „O Matołku, Mazgajku i dzielnym Murzynku Jambo" — słuchowisko dla dzieci. 15,25 Przy głośniku. 15,30 Pogadanka sportowa. 15,40 „Zagadki muzyczne". 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,30 Audycja dla chorych. 16,45 Głos młodych. 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,05 U naszych przyjaciół. 17,55 Z życia kulturalnego. 18,00 Audycja wojskowa. 18,07 Muzyka wojskowa. 18,30 Poradnik językowy. 18,45 Muzyka ludowa. 19,15 Felieton Stefanii Grodzieńskiej. 19,25 Koncert symfoniczny, w przerwie koncertu dziennik wieczorny. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22,00 Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego. 22,25 Audycja rozrywkowa. 22,50 Audycja literacka. 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,35 Koncert życzeń. 24,00 Zakończenie programu.

CIEKAWOSTKI

Możliwości eksportowe Europy

Mimo, że żyjemy jeszcze ciągle pod znakiem „ery powojennej", życie normalizuje się w szybkim tempie a do poszczególnych krajów Europy napływają oferty zamorskich reflektantów na towary. I tak pewna firma z Bombaju pragnęłaby sprowadzić z Europy parasole oraz wszelkie części składowe, materiały pirotechniczne, pistolety do zabawy dla dzieci, tabliczki szkolne i obsadki, przybory kuchenne, wyroby szklane oraz tekstylia. To samo zapotrzebowanie zgłaszają firmy z Bagdadu w Iraku, Toronto w Kanadzie, wielki dom handlowy Percy Trading Comp. w colombo na wyspie Cejlon. Zanzibar w południowej Afryce interesuje się europejskimi aparatami radiowymi motocyklami, samochodami, wyrobami tekstylnymi, oferując w zamian goździki i inne korzenie. Towarzystwo handlowe w Capetown w południowej Afryce gotowe jest sprowadzić kilka milionów worków towarów europejskich. Ekwador oczekuje przesyłki drutu, wyrabianego w Europie, miasto Antiocha w USA pragnie zaopatrzyć się w europejskie obrusy i wyroby szklane, w Nigerii marzą o winie i piwie. Modne czarne damy innych kontynentów najchętniej nosiłyby swetry, pulowery i torebki. europejskie. Również ponętne wydają im się okulary przeciwsłoneczne, wieczne pióra i cały szereg przedmiotów, które zazwyczaj uchodzą naszej uwadze, gdy myślimy o eksporcie. Możliwości są wielkie. Oczywiście, trzeba zrobić dobre wrażenie. Jeśli chcemy klienta utrzymać, trzeba dostarczać dobrego towaru, by wzbudzić zaufanie klienteli.

Bilans pracy

Biura Projektowania Urządzeń Przemysłu Hutniczego

Biuro Projektowania Urządzeń Przemysłu Hutniczego w miesiącu styczniu 1947 roku, otrzymało do opracowania 9 nowych zamówień, ukończyło 8 opracowań nowych zamówień, w toku opracowania ma 41 zamówień. Z ważniejszych prac m. in. ukończono plany:

1) przebudowy wielkiego pieca Nr 1 na hucie Florian,
2) konstrukcji stalowej dla walcowni Demag na hucie Kościuszko; zaznaczyć trzeba, że nadto wykonano tutaj 2 fundamenty o objętości 80 m³, oraz ławy żelbetonowe o objętości 25 m³,
3) rozbudowy gazogeneratorowni dla huty Bankowej,
4) budynku gazogeneratorowni na hucie Zawiercie,
5) projektu wstępnego pieca grzewczego dla walcowni dużej oraz przebudowę walcowni szybkiej na hucie Ostrowiec.
6) projektu kopalni „Paweł".
7) projektu parowozowni w Dźbowie dla Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej, oraz
8) projektu osiedli i domków dla huty Bankowej i Sosnowiec.

W tym samym czasie Biuro Projektowania Urządzeń Przemysłu Hutniczego m. in. miało w opracowaniu:

1) rysunki pieców przepychowych dla huty Baildon,
2) większość rysunków nawijarki do bednarki dla huty Florian,
3) przebudowę pieca martenowskiego Nr. 2 na hucie Zygmunt,
4) napęd walcowni drutu na hucie Renard oraz
5) rozbudowę walcowni grubej na hucie Częstochowa.

Z życia świetlicowego „huty Pokój"

Do najlepszych na Śląsku zespołów świetlicowych przy zakładach pracy należy zespół huty „Pokój" w Nowym Bytomiu. Zorganizowana tutaj, starannie przygotowana wystawa książki polskiej, obejmująca kilka artystycznie urządzonych stoisk po zwiedzeniu jej przez wszystkich pracowników huty oraz mieszkańców Nowego Bytomia, przenoszona jest do innych zakładów pracy, spełniając tym samym swoją rolę popularyzowania wśród najszerszych warstw pracowniczych polskiego piśmiennictwa. Również wysoki poziom artystyczny osiągnął Ochotniczy Teatr Robotniczy Świetlicy Huty „Pokój".

W ubiegłą niedzielę teatr ten wystawił przy tłumnym udziale publiczności spośród pracowników huty i mieszkańców Nowego Bytomia „Pastorałki" Leona Schillera, w inscenizacji i reżyserii Tadeusza Żakeja, naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki w Katowicach.

Mróz - wróg rybaka

Fatalne warunki atmosferyczne w ciągu stycznia stały się przyczyną strat również w sprzęcie rybackim. Silne sztormy i pływająca kra zrywała boje, zabierając ze sobą sieci, względnie częstokroć uniemożliwiając dojazd do zastawionych poprzednio sieci i haków. Cyfrowe dane dotyczące strat sprzętu rybackiego określone zostały na ogólną wartość 1.172.200 zł. Najpoważniejsze straty poniósł Morski Urząd Rybacki w Gdyni. Dostawy sprzętu rybackiego z przydziałów UNRRA — większe niż w grudniu 46 r. — pozwolą na częściowe uzupełnienie poniesionych strat. Z tytułu dostaw UNRRA — prócz kurt impregnowanych, kapturów, spodni, korka impregnowanego, mielonego itp. nadeszło dla polskich rybaków 5,400 kg różnego rodzaju sieci rybackich.

SPORT

Z hokejowych mistrzostw świata w Pradze

CZECHOSŁOWACJA -- POLSKA 12:0 (3:0, 2:0, 7:0)

AUSTRIA -- U. S. A. 6:5 (2:1, 2:3, 2:1)

SZWECJA -- RUMUNIA 15:3 (6:2, 6:0, 3:1)

Praga Po meczu z Szwecją i Czechosłowacją Polacy mają w czwartek wolny dzień od rozgrywek.

W piątek Polska gra z Belgią.

W sobotę z USA.

I w niedzielę ze Szwajcarią.

Czesi grają w czwartek z Belgią, **w piątek** ze Szwajcarią **w sobotę** ze Szwecją **i w niedzielę** z USA.

Szwedzi mają do rozegrania jeszcze dwa spotkania **w sobotę** z Czechosłowacją i **w niedzielę** z Austrią.

TRZY MECZE międzypaństwowe rozegra Polska w piłce nożnej w r. b.

Warszawa. W związku ze zbliżającymi się rozgrywkami olimpijskimi postanowił PZPN dać naszym piłkarzom możliwie najwięcej możliwości rozgrywania spotkań międzypaństwowych.

Niestety szereg państw, które chętnie widzielibyśmy jako naszych przeciwników na boisku ma terminy tak zajęte, że zanosiło się początkowo, że nasza reprezentacyjna jedenastka w ogóle nie będzie miała okazji do rozegrania meczu międzypaństwowego.

W ostatniej niemal chwili przyszła oferta Jugosłowiańskiego Związku Piłki Nożnej. Jugosławianie pragną rozegrać z nami mecz we wrześniu w Belgradzie. PZPN propozycję tą zaakceptował. Niespodziewanie ilość spotkań powiększy się o jeszcze dwa mecze. Przed kilkoma dniami Rumuński Związek Piłki Nożnej zwrócił się także do PZPN z propozycją rozegrania dwóch spotkań, z których pierwsze odbyłoby się w Polsce w lipcu, a rewanż w październiku w Bukareszcie. PZPN tę ofertę przyjął i zaakceptował terminy. Teraz należy jedynie oczekiwać zgody ze strony PUWF i MSZ.

Zarząd PZPN przypuszcza, że obydwie te instytucje wyrażą swoją zgodą mając na względzie dobro piłkarstwa polskiego.

Projekt wprowadzenia totalizatora sportowego w Polsce

Warszawa. Państwowy Urząd WF i PW na skutek znacznego uszczuplenia budżetu przy jednoczesnych olbrzymich potrzebach finansowych, koniecznych dla realizacji powszechnego w. f. — rozważa obecnie i studiuje problem wprowadzenia w Polsce totalizatora sportowego, na wzór istniejących już tego rodzaju instytucji w Szwecji, Szwajcarii i Anglii.

Należy nadmienić, że szczególnie dobre wyniki dał totalizator sportowy w Szwecji, która osiąga z tego źródła przeciętnie **około 10 lionów koron szwedzkich dochodu rocznego, obracanego na inwestycje sportowe, sport szkolny i inne potrzeby w. f.**

Szwedzkie koła sportowe ustosunkowane bardzo życzliwie do sportu polskiego, zaproponowały przyjazd do Szwecji na okres 10-dniowy 3-osobowej delegacji polskiej, składającej się z prawnika ekonomisty i przedstawiciela sportu, celem zaznajomienia ich z administracyjną i techniczną stroną tej instytucji w Szwecji.

Dwa występy szwedzkich bokserów

W dniu 30 marca rozegrane zostanie w Poznaniu rewanżowe spotkanie bokserskie między reprezentacjami Szwecji i Polski.

Drugi swój mecz Szwedzi rozegrają w Katowiach, w dniu 2. 4. 47 przy czym przeciwnikiem ich będzie osemka Polski Południowej.

Spotkanie bokserskie Polska — Szwecja będzie 54 spotkaniem jakie reprezentacja nasza stoczyła od roku 1928. Ze Szwedami bokserzy nasi stoczyli do tej pory cztery spotkania a mianowicie w dniu 4. 12. 1932 w Poznaniu z wynikiem 8:8. W dwa lata później osemka nasza wyjechała do Szwecji i uległa bokserom szwedzkim 6:10. Pełny sukces pięściarze nasi odnieśli w Sztokholmie w roku 1939, kiedy to rozgromili swojego przeciwnika w stosunku 12:4. Czwarte spotkanie pięściarze nasi rozegrali ze Szwedami w roku 1946, przy czym wynik brzmiał 8:8.

Szkoła narciarska

Staraniem SNPTT, w Zakopanem otwarto szkołę narciarską. Wykładowcami są czołowi instruktorzy polscy. Prowadzi się kursy zbiorowe indywidualne dla pań i panów, z podziałem na grupy początkujących i zaawansowanych.

Wycieczki kursantów i terenowe jazdy górskie punktowane są do odznaki górskiej PZN.

Lokal szkoły mieści się w TKM ul. Kościuszki, tel. 11-71, godz. urzędowe 10 — 13, 16 — 18. Informacji udzielają również firmy Bujak Franciszek, Zubek Stanisław. Faden Józef i Łuszczek — Brach.

Inicjatywę SNPTT zakopiańskiej, należy powitać jako pierwszą racjonalną próbę masowego szkolenia narciarzy niezrzeszonych.

MISTRZOSTWA MŁODZIKÓW NA ŚLĄSKU

Katowice. Tegoroczne mistrzostwa młodzików urządza Śląski Okręgowy Związek Bokserski w dniach 23, 24 luty oraz 1 marca br. w sali Domu Kultury w Katowicach Załężu przy ulicy Wojciechowskiego 7. Początek zawodów o godzinie 18-tej.

Wyd. Komitet Woj. PPR Katowice, Red. Komitet Redakcyjny Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361.06 — Konto PKO III 4900
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. — Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 4. — Tel. 586-33. — Redaktor przyjmuje od godz. 9—12-tej. R. 17587